

ostatnie wiadomości

Cena 50 gr

Głos Wielkopolski

Rok XV Wydanie A Poznań, czwartek 12 lutego 1959 Nr 36 (4674)

Handel zagraniczny i sprawy służby zdrowia

Czwarty dzień debaty budżetowej

WARSZAWA (PAP)
11 bm. Sejm kontynuował od godz. 9 rano debatę nad projektami tegorocznego budżetu i planu gospodarczego oraz nad sprawozdaniem rządu z działalności ekonomicznej w 1957 roku. Tematyka debaty była m. in. sprawy handlu zagranicznego, pracy i opieki społecznej oraz oświaty i kultury.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos pos. Jan Vogt (PZPR). Zajął się on problemem eksportu artykułów rolniczych, stwierdzając, że posiadamy duże możliwości poważnego zwiększenia wywozu takich artykułów jak mak, tytoń, cykorja, ziemniaki — sadzeniaki, ziemniaki jadalne i inne. Rozwój eksportu tych artykułów zapewnić można — zdaniem mówcy — przez wprowadzenie ich kontraktacji, zwiększenie opłacalności produkcji rolnej kosztem zmniejszenia marży niektórym centralom handlowym, dostosowanie jakości i estetyki opakowań do potrzeb odbiorców zagranicznych.

Pos. Vogt zwraca również uwagę na sprawę reklamy na rynkach zagranicznych naszych artykułów rolniczo-spożywczych.

Radio — Telewizja „Głos” i „Express” — SZKOŁOM

Spółceństwo Ziemi Wielkopolskiej z dużym zrozumieniem potraktowało swój udział w wielkim dziele budowy „1000 szkół na Tysiąclecie”. Świadczy o tym m. in. nieprzerwany łańcuch datków wpłaconych na rzecz budowy szkół za pośrednictwem konta

PKO POZNAŃ 5-9-650
W ostatnich dniach na RADIOWY FUNDUSZ BUDOWY SZKÓŁ wpłacili: Personnel Powiatowego Domu Małych Dzieci — Sołacz, kl. 6 i 7 Szkoły Podstawowej w Zbrudzewie, pow. Śrem; Wanda Jankowska oraz Bronisława i Franciszek Pocholcy z Poznania, Marian Koziołkowski Kórnik, Zarząd Wojewódzki i Miejskie Ligi Kobiet w Poznaniu, Prof. Witold Jakóbczyk; Spółdzielnia Pracy Drukarzy „Grafika”; Obwodowy Urząd Pocztowo — Telekomunikacyjny; Miejskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych — wszyscy z Poznania oraz Poznańskie Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowego — Swarzędz.

Wpłaty na rzecz Radiowego Funduszu Budowy Szkół można składać również bezpośrednio w Rozgłośnie Poznańskiej, ul. Berwińskiego nr 5 oraz w Redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, ul. Grunwaldzka 19.

Pos. Jan Król (ZSL) omówił szeroko zagadnienia przemysłu rolniczo-spożywczego w aspekcie handlu zagranicznego.

Kolejny mówca pos. Zygmunt Kluza (PZPR) porusza również sprawy handlu zagranicznego, zatrzymując się dłużej nad zagadnieniem zachodzących zmian strukturalnych w naszym eksporcie. Zwrócił on m. in. uwagę na malejący eksport surowców przy równocześnie wzroście eksportu gotowych produktów, jak również na sprawy wstępującego eksportu maszyn i artykułów rolniczo-spożywczych.

Obszerną problematykę służby zdrowia poruszył w swym wystąpieniu pos. Witold DĄBROWSKI (PZPR). W budżecie resortu zdrowia na ten rok po stronie wydatków figuruje 11.512 mln. zł, a po stronie dochodów 227 mln. zł. Budżet ten, choć jeszcze skromny w starczyć powinien na podstawową działalność resortu zdrowia.

Jedną z poważniejszych pozycji w tym budżecie zajmuje działalność profilaktyczna. O wysiłkach państwa w tym kierunku niech świadczy przykład, że na szczepionkę uodporniającą na chorobę Heine-Medina wydano 1 mln. dolarów.

Pos. Dąbrowski wysunął postulat pod adresem rad narodowych, aby przychodzili z pomocą pracownikom służby zdrowia, szczególnie w zakresie przydziału mieszkań.

Pos. Stanisław ZAJĄCZEK (SD) przytacza na wstępie liczby ilustrujące rozwój kadr lekarskich. W roku bież. na 10 tys. mieszkańców przypada ponad 8 lekarzy. W roku 1946 wskaźnik ten wynosił zaledwie 4,6, a w końcu 1965 roku wyniesie 12,2, co zbliży nas do poziomu takich krajów jak Szwecja (14,4) lub Węgry (14,6).

Pos. Jan ZUREK (ZSL) omówił osiągnięcia służby zdrowia na wsi, podkreślając wielkie wysiłki państwa w tej dziedzinie. Pos. Zurek rzucił hasło, by ludność wsi w czynnie społecznym wszędzie tam gdzie powstają szkoły Tysiąclecia równocześnie budowała łaźnie.

Pos. Franciszek Karłowski (PZPR) zgłosił kilka postulatów dotyczących stanu higieny i opieki lekarskiej nad młodzieżą szkół wiejskich. Domagał się on, by ośrodki zdrowia na wsi objęły stałą obowiązkową opieką nad szkołami w swym rejonie, kierując do tej pracy określonego lekarza. Mówca wskazał też na konieczność stworzenia bardziej zachęcających niż obecnie warunków

ny i opieki lekarskiej nad młodzieżą szkół wiejskich. Domagał się on, by ośrodki zdrowia na wsi objęły stałą obowiązkową opieką nad szkołami w swym rejonie, kierując do tej pracy określonego lekarza. Mówca wskazał też na konieczność stworzenia bardziej zachęcających niż obecnie warunków

(Ciąg dalszy na str. 2)

„FIGARO” — NOWY POPULARNY ODBIORNIK



Założa Zakładów Radiowych im. Kasprzaka w Warszawie zobowiązała się dla uczczenia III Zjazdu PZPR wykonać opracowanie konstrukcyjne i technologiczne oraz oddać do 10 marca bież. roku serię próbną odbiornika „Figaro” w ilości 100 sztuk. Będzie to odbiornik popularny o nowoczesnej konstrukcji, posiadający 3 zakresy fal, antenę ferrytową, lampy miniaturowe i estetyczną budowę plastikową. Cena — około 800 zł.

Na zdjęciu: kierownik biura konstrukcyjnego, inż. Stanisław Matys jest — można powiedzieć — ojcem „Figara”. Był on kierownikiem grupy konstrukcyjnej, która opracowała nowy radioodbiornik.

CAF — Fot. Dąbrowiecki

Min. M. Lesz stwierdza:

W wyniku dyskusji przedjazdowej poprawiono wskaźniki zaopatrzenia

Ogólnokrajowa narada handlu (API)
W środę rano rozpoczęła się w Warszawie dwudniowa ogólnokrajowa narada pracowników handlu wewnętrznego. A oto najważniejsze sprawy poruszone w referacie ministra handlu wewnętrznego, inż. M. Lesza.

O NIEKTÓRYCH OSIĄGNIĘCIACH W ZAKRESIE STANDARDU ŻYCIOWEGO

W latach 1933—37 spożycie mięsa i tłuszczów zwierzęcych nie sięgało 20 kg na mieszkańca rocznie, a w 1958 r. przekroczyło 50 kg. Spożycie cukru w niektórych tylko latach przedwojennych sięgało 10 kg na mieszkańca, a w 1958 r. przekroczyło 29 kg. Analogicznie spożycie tkanin wzrosło z 11 m na mieszkańca rocznie do 26 m. Przed wojną było zarejestrowanych 600 tys. lampowych odbiorników — w samym zaś tylko 1958 roku sprzedano 685 tys. radioodbiorników. Przed wojną było zarejestrowanych 12 tys. motocykli — obecnie 350 tys. W 1954 r. sprzedano pierwsze 3 tys. pralek, obecnie posiada je niemal pół mln. rodzin. W 1955 r. sprzedano w Pol-

sce pierwszych 800 importowanych telewizorów, w bieżącym roku planuje się sprzedaż 150 tys., z czego ogromna większość będzie pochodziła z produkcji krajowej.

O STOSUNKACH MIĘDZY HANDELEM I PRZEMYSŁEM

„Mała reforma” ustawiła równieź handel na pozycji równego partnera wobec przemysłu. Oznacza to, że handel nie jest już, jak dawniej, zobowiązany do przyjęcia

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Zdemaskowanie grupy kontrrewolucyjnej w Dreźnie

BERLIN (PAP)
Opublikowano tu komunikat Miñsterstwa Bezpieczeństwa NRD, stwierdzający, iż przed kilkoma dniami zdemaskowano w Dreźnie grupę kontrrewolucyjną. Jak wynika z komunikatu, członkowie grupy zdemaskowanej w Dreźnie stawiali sobie za cel podważenie socjalistycznych zdobyczy w NRD i przygotowanie przewrotu kontrrewolucyjnego. Przy aresztowanych członkach grupy znaleziono broń palną i amunicję.

Sportowa KRONIKA DNIA

I LIGA KOSZYKÓWKI MĘŻCZYZN

LECH — WARTA 92:55 (41:27)
Rozegrany w dniu wczorajszym mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo I ligi pomiędzy miejscowymi drużynami — mistrzem Polski Lechem i beniaminkiem — Wartą zakończył się po grze stojącej, szczególnie w pierwszej części spotkania, na słabym poziomie, wysokim zwycięstwem zespołu Lecha 92:55 (41:27).
Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Świerczewski 30, Borow 16 i Pudelewicz 13, a dla pokonanych: Chudziński 11 i Panicki 10.

LEGIA (W-wa) — ŁKS 70:76 (43:38)
POLONIA (W-wa) — AZS (W-wa) 85:72 (46:42)

WISŁA (Kraków) — SPARTA (N. Huta) 73:39 (39:19)

ŚLĄSK (Wrocław) — GWARDIA (Wrocław) 83:65 (46:29)

SPOJNIA (Gdańsk) — AZS (Toruń) 48:64 (21:30)

SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO HOKEISTÓW CSR

Hokejowa reprezentacja Czechosłowacji sprawiła ogromną niespodziankę, zwyciężając w środę w Moskwie drużynę ZSRR 2:1 (1:0, 0:0, 1:1).

HOKEIŚCI LEGII MISTRZEM POLSKI

Decydujące spotkanie o tytule mistrza Polski w hokeju na lodzie pomiędzy Legią Warszawą a Górnikiem Katowice zakończyło się zwycięstwem Legii 5:0 (1:0, 3:0, 1:0).

Z myślą o dewizach

Perspektywy rozwoju gospodarki morskiej

WARSZAWA (PAP)
W Ministerstwie Żeglugi i Gospodarki Wodnej zakończyły się kilkudniowe obrady specjalnej komisji powołanej dla rozpatrzenia planu perspektywicznego rozwoju żeglugi, portów morskich, stoczni remontowych oraz zagospodarowania wybrzeża morskiego w latach 1960—75.
Ustalono „listę” niezbędnych inwestycji, które zmodernizują nasze porty i pozwolą na skrócenie czasu postoju statków. Realizacja tych zamierzeń ma doprowadzić do tego, że w roku 1975 polskie porty osiągną taki sam poziom sprawności usług, jaki w tym czasie posiadają będą porty zachodnio-europejskie.
Plany dotyczące floty handlowej zostały oparte o bardzo wnikliwą analizę dotychczasowych efektów inwestycji w tym dziale gospodarki morskiej, podstawą ich jest założenie: jak najwięcej towarów przewiezionych własną flotą, jak najmniej dewiz na obce frachty.

Książki dla UAM

Delegacja NRD wśród naukowców poznańskich

(Inf. wł.)
Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, dokumentując i rozszerzając współpracę kulturalną z naszym krajem — przekazał Uniwersytetowi im. A. Mickiewicza w Poznaniu cenny księgozbiór wydawnictw NRD — dla Katedry Germanistyki.

Celem wręczenia tego daru przybyli do Poznania: sekretarz ambasady niemieckiej we Wrocławiu — Walter Kirschev z towarzyszącymi im osobami. Książki (w 11 skrzyniach) przyjął Wydział Filologiczny UAM. Na spotkaniu profesorów UAM w Collegium Philosophicum przy ul. Matejki z delegacją NRD, prezydent prof. dr Andrzej Aleksiewicz podziękował w imieniu Uniwersytetu, w serdecznych słowach za dar, stanowiący jeszcze jeden dowód pogłębiania się stosunków kulturalnych z światem naukowym w NRD. Sekretarz ambasady dr Wiese dał wyraz nadziei, że stosunki te rozwiną się i pogłębią, będą nadal ku wzajemnemu korzyści obydwu stron.

Po spotkaniu w Collegium Philosophicum delegacja niemiecka udała się do Instytutu Zachodniego celem zapoznania się z działalnością tej placówki naukowej. Dyrektor IZ prof. dr Gerard Labuda z grupą pracowników naukowych udzielił szczegółowych informacji o agendach tej instytucji. Delegacji NRD towarzyszył sekretarz KW PZPR — E. Murawski. (fh)

„Rodzinny” helikopter

(API)
Pewna amerykańska fabryka samolotów zamierza wyprodukować w przyszłym roku tzw. „rodzinny” helikopter, który będzie mógł być używany przez prywatne osoby. Ponieważ koszt produkcji takiego „rodzinnego” helikoptera wynosić ma 1.780 dolarów, należy się obawiać, że tylko rodziny niektórych multimilionerów będą mogły nim podróżować.

Trzy ofiary czadu

(Inf. wł.)

W Grybowie (pow. Krotoszyn) w swoim mieszkaniu uległ zezadadzi Franciszka i Marcin Wojcikowie. Wójcik zmarł w drodze do szpitala, jego żona odzyskała nato miast przytomność. Przyczyna wypadku — nieszczelnie zamknięte drzwiczki pieca.

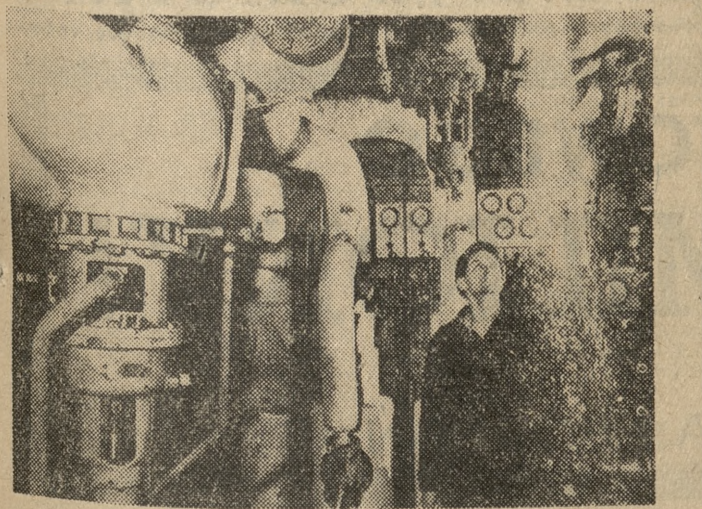
Podobna tragedia rozegrała się 9 bm. w Ciszkowic (pow. Czarnków). Ulatniający się z nieszczelnego pieca czad spowodował śmierć Tomasza Dryjańskiego, który przebywał na delegacji w PGR Ciszków. (ak)

RADZIECKI LODOŁAMACZ ATOMOWY „LENIN”

Pierwszy w świecie i największy lodołamacz o napędzie atomowym „Lenin” przechodzi obecnie próby. Budowniczowie statku sprawdzają działanie maszyn, mechanizmów, przyrządów i licznych urządzeń automatycznych, zapewniających wygodę i bezpieczeństwo pracy załogi.

Na zdjęciu: próba systemu chłodzenia w maszynowni lodołamacza.

Fot — CAF



Cypr ma być niezależną republiką

Porozumienie grecko-tureckie

GENEWA (PAP)

Toczące się od kilku dni w Zurychu rozmowy między premierami i ministrami spraw zagranicznych Grecji i Turcji zakończyły się pomyślnie.

W przyszłym tygodniu odpowieź Zachodu na noty radzieckie

LONDYN (PAP)

Mocarstwa zachodnie prześlą najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu odpowiedzi na noty Związku Radzieckiego. Projekty odpowiedzi są w zasadzie gotowe i zostały już przedstawione na posiedzeniu Stałej Rady NATO.

Jak twierdzą koła poinformowane, noty mocarstw zachodnich nie zawierają żadnych kontrproponcji w związku z radzieckim projektem traktatu pokojowego. Noty ograniczają się jedynie do wyrażania zgody na rokowania i do propozycji zorganizowania konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Revolta w Hondurasie

NOWY JORK (PAP)

Jak wynika z doniesień prasowych i agencji, w południowo-zachodniej części Hondurasu wybuchła rewolta przeciwko rządowi prezydenta Ramona Villedy Morales. W poniedziałek w nocy powstańcy opanowali rozgłośnię radiową, przez którą ogłosili wiadomość o rozpoczęciu rewolucji podając równocześnie, że oddziały powstańcze kontrolują teren całego departamentu Santa Barbara. Do walki przeciwko powstańcom wyruszyły silne oddziały wojskowe, które następnie zostały wsparte przez lotnictwo.

We wtorek rząd podał komunikat, iż miasto Santa Barbara zostało odbite z rąk powstańców i że rząd panuje całkowicie nad sytuacją.

Wciąż nie jest znany charakter oraz cel ruchu powstańczego.

Ponad 100 rannych w czasie ostatków w Wenezueli

NOWY JORK (PAP)

Według doniesień z Caracas, zabawy w ostatnim dniu karnawału spowodowały w stolicy Wenezueli zamieszki w których ponad 100 osób odniosło poważne rany, spalono 2 samochody policyjne, a wiele sklepów i witryn sklepowych zostało doszczętnie zdemolowanych.

Choroba Dullesa wywołuje zaniepokojenie w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP)

Nowa choroba sekretarza stanu Dullesa wywołała poważne zaniepokojenie w kołach waszyngtonskich. Jest ono spowodowane głównie faktem, iż choroba kierownika polityki zagranicznej USA wypadła niemal tuż przed zbliżającymi się obradami ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw zachodnich w Paryżu oraz konferencją NATO w Waszyngtonie, której rozpoczęcie planowane jest na pierwsze dni kwietnia. Brak Dullesa przy formowaniu planów Zachodu — zdaniem prasy — może poważnie odbić się na kierunku prac przygotowawczych.

Obie strony doszły do faktycznego porozumienia w sprawie przyszłego statusu Cypru.

Szczegółowy plan przewidujący cego utworzenie na wyspie niezależnej republiki zostały opracowane przez ministrów spraw zagranicznych Grecji i Turcji.

Opracowany projekt statusu wyspy przewiduje m.in., iż prezydentem Republiki Cypryjskiej ma być Cypryjczyk, pochodzenia greckiego, a wiceprezydentem — obywatel cypryjski, pochodzenia tureckiego.

Najwyższą władzą ustawodawczą na wyspie ma być zgromadzenie narodowe, przy czym nie jest jeszcze wiadome, jak będzie wyglądała sprawa podziału mandatów w tym zgromadzeniu między odłami ludności greckiej i tureckiej zamieszkującej wyspę. Interesy mniejszości tureckiej mają być zabezpieczone w ten sposób, iż żaden z podstawowych artykułów o pracowywanego obecnie statusu nie może zostać zmieniony bez zgody 90 proc. deputowanych cypryjskiego zgromadzenia narodowego. Poza tym, szereg specjalnych klauzul uniemożliwia połączenie Cypru z Grecją lub Turcją.

Jeśli chodzi o interesy W. Brytanii, to ma ona zatrzymać na Cyprze swoje bazy: lotnicze, morskie i lotnicze. Poza tym, na Cyprze stacjonować będą, zarówno greckie, jak i tureckie oddziały wojskowe.

Według doniesień z Nikozji, wiadomość o doświadczeniu do porozumienia między rządami Grecji i Turcji w Zurychu w sprawie Cypru wywołała na wyspie falę ogromnej radości.



EISENHOWER PRZYJĄŁ BRANDTA

Prezydent USA — Eisenhower, przyjął w Białym Domu w Waszyngtonie, przebywającego w Stanach Zjednoczonych burmistrza Berlina zachodniego — Willy Brandta. Tematem rozmowy była sprawa przyszłości Berlina.

KOMUNIKAT O STANIE ZDROWIA DULLESA

Pierwszy biuletyn o stanie zdrowia Dullesa, opublikowany przez szpital wojskowy „Walter Reed”, stwierdza, iż pacjent spędził pierwszy dzień bardzo spokojnie; komunikat dodaje, iż Dulles jest w dobrej kondycji i przy dobrym samopoczuciu.

MNIEJ LUDZI UMIERA NA GRUŻLICĘ

Jak wynika z danych, opublikowanych przez Światową Organizację Zdrowia w Genewie, liczba wypadków śmierci na skutek gruźlicy zmniejszyła się w ciągu ostatnich pięciu lat na całym świecie o około 50 proc.

CZWARTA RADZIECKA EKSPEDYCJA ANTARKTYCZNA

W dniu 10 bm. z radzieckiej stacji polarnej „Mirnyj” wyruszyła w głąb Antarktydy czwarta radziecka ekspedycja. Ekspedycja porusza się przy pomocy 3 silnych ciągników gąsienicowych.

NOWE POLA ZŁOTODAJNE

W okolicach Ojmiakonu (północna Syberia) odkryto bogate, złotodajne piaski. Piaski te leżą pod warstwą wiecznego lodu i zmarzniętej ziemi.

NIE CHCIAŁ BYĆ BITY, JAK DZIECKO

Pewien 44-letni Izraelita — Ahmed Asli, mieszkający w Haifi, skazany został na 6 miesięcy aresztu za porzucenie swojej pierwszej żony z pięcioletnim dzieckiem i poślubienie 15-letniej dziewczyny. W sądzie Asli usiłował bronić swojego postępowania, uskarżając się, że pierwszą żonę biła go, „jak dziecko”...

Ogólnokrajowa narada handlu

(Dokończenie ze str. 1)

Wobec rozprawiania wszystkich co mu przemysł zechce dostarczyć, ale że podstawą dla asortymentowych planów przemysłu są zamówienia handlu, wszelkiego rodzaju targi i giełdy.

CO JESZCZE NIE „GRA”?

To nie jest tajemnica dla nikogo: jakość. W walce o jej podniesienie rząd podjął szereg

uchwał. Skutki brakoróbstwa będą się ciężko odbijać na wynikach finansowych producentów i przedsiębiorstw handlowych, które będą przyjmowały zły towar. Z trybuny narady ogólnokrajowej min. Lesz zgłosił pretensje pod adresem niektórych zjednoczeń przemysłowych, że z ich winy przewlekła się podpisanie branżowych warunków dostaw, jak również powołanie przewidzianych uchwałą rządową komisji rzeczoznawców i ostrzegł, że srożej rozczarują się ci, którzy sądzą, iż uchwały rządu można nie wykonywać.

O UCZCIWOŚCI

Wzmocnienie kontroli, założenie kartoteki mankiewiczów i inne posunięcia tego rodzaju dają pozytywne wyniki. Mimo to Państwowa Inspekcja Handlowa nadal nie narzeka na brak zajęcia. Trzeba jednak pamiętać, że tylko niewielka część pracowników handlu uczciwie imię handlowców i że każdego amatora łatwych zarobków prędzej czy później spotka zasłużona kara.

ZADANIA NA PRZYSZŁOŚĆ

Wyniki dyskusji przedjazdowej w przemyśle wskazują, że masa rynkowa w 1965 r. będzie wyższa niż to pierwotnie planowano i że podniesie się ona w stosunku do 1960 r. nie o 38 proc., ale o 42 proc. Spożycie mięsa wzrośnie do 58 kg na głowę ludności, cukru — do 36 kg, tkanin — do 31 m. Szczególnie podniesie się sprzedaż artykułów metalowych użytku trwałego, np. lodówek 10-krotnie, telewizorów 5-krotnie itd.

Aby rozprawić tę rosnącą masę towarową, konieczna jest rozbudowa sieci handlu. Wytyczne przewidywały, że sieć ta w siedmiolatec wzrośnie o 29 tys. sklepów. Dyskusja przedjazdowa w przedsiębiorstwach handlowych poprawiła jednak ten wskaźnik i przewiduje 32.500 nowych sklepów.

Chodzi jednak nie tylko o zwiększenie ilości punktów sprzedaży, ale i o wprowadzenie nowych, w dalszych metodach handlu, a więc samoobsługi i preselekcji. Należy, handel ważne zadanie widzi w rozwoju sieci usług i postawieniu wreszcie na nogi mocno kulejącej gastronomii.

Program wizyt dyplomatycznych Macmillana

LONDYN (PAP)

W Londynie ogłoszono, że kanclerz dyplomatyczny premiera Macmillana na najbliższe miesiące przedstawia się następująco: 21 lutego — 4 marca — podróż do ZSRR; 9—10 marca spotkanie z premierem Francji i najprawdopodobniej z prezydentem de Gaulle'em w Paryżu; 12—13 marca — spotkanie z kanclerzem Adenauerem w Bonn.

Niedoszły zabójca Fidela Castro stanie przed sądem

NOWY JORK (PAP)

Jeden z przywódców rewolucji kubańskiej — Ernesto Guevara, ożeniał się z Alan R. Nye, b. pilot amerykański, oskarżony o przygotowanie zamachu na życie Fidela Castro, stanie przed sądem kubańskim.

Według władz kubańskich, Nye nasłany został przez zwolenników Batistę. Za zamordowanie Fidela Castro mieli mu oni zapłacić 100 tys. dolarów.

Wysokie wygrane i atrakcyjne nagrody
— zapewnia uczestnikom
P. G. L. „KOZIOŁKI”



30 młodych panienek wzięło udział w pierwszym w swym życiu w tzw. Balu Chryzantem w teatrze monarchijskim. FOT-CAF

Czwarty dzień debaty budżetowej

(Dokończenie ze str. 1)

ków dla młodych lekarzy osiedlających się na wsi.

Pos. Władysław Pawlina (ZSL) szczególnie wiele miejsca poświęcił sprawie wiejskich spółdzielni zdrowia, organizowanych ponownie w całym kraju od roku 1955.

Pierwszy w dyskusji po przerwaniu obrad zabrał głos pos. Ryszard Hill (PZPR), który omówił niektóre problemy kultury fizycznej.

Pos. Stanisław Stomma (bezpartyjne koło „Znak”) poświęcił większą część swego przemówienia sprawom młodzieży i wychowania. Wyrzucił on pogląd, że mocno są przesadzone opinie, w myśl których młode pokolenie w Polsce przeżywa szczególnie głęboki kryzys.

W drugiej części swego wystąpienia pos. Stomma zajął się kwestią współżycia ludzi wierzących i niewierzących. Wskazał on na to, że obecnie, w wyniku licznych zmian jakie zaszły w naszym kraju nie ma podstaw społecznych dla konfliktów religijnych.

Kończąc pos. Stomma wyraził nadzieję, że pomimo występują-

Model „Łunnika” na Targach Lipskich

BERLIN (PAP)

Na wiosennych Targach Lipskich Związek Radziecki zaprezentuje model radzieckiej rakiety kosmicznej. W pawilo nie radzieckim pokazane będą również modele wszystkich trzech sputników radzieckich.

Paderewski wśród „szermierzy wolności”

NOWY JORK (PAP)

Jan Lesiński, kongresman polskiego pochodzenia, w liście, wystosowanym do prezydenta USA, zwrócił się o włączenie do serii znaczków pocztowych, przedstawiających „szermierzy wolności”, znaczka z wizerunkiem Paderewskiego.

W wypadku zatwierdzenia zalecenia Lesińskiego, znaczek taki ukazałby się w przyszłym roku, w setną rocznicę urodzin Paderewskiego.

TRADYCJĄ TOTALIZATORA SPORTOWEGO
CO TYDZIEŃ MILIONY!

1.000.000,— zł KATOWICE

2 x 538.800,— zł WARSZAWA i POZNAŃ

13 lat
ORMO-wskiej
służby

23 lutego 1946 roku powstała Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej. W pierwszej fazie swej działalności, organizacja ta położyła duże zasługi, przede wszystkim w zwalczaniu band.

W późniejszych latach ORMO-wcy systematycznie pomagali Milicji strzec ładu i porządku publicznego oraz ochraniać życie, zdrowie i mienie obywateli.

Obecnie w ORMO dokonują się poważne przemiany, które powodują dalszą konsolidację jej szeregów i wzrost operatywności. Jedną z innowacji jest formowanie bojowych grup ORMO-wskich. Oddziały te, po specjalnym przeszkoleniu (m.in.: strzeleckim i w walce dżudo), będą stanowiły pełnowartościowe zabezpieczenie w wypadkach zagrożenia porządku publicznego przez elementy chuligańskie.

Warto wspomnieć, że obecnie powstają komitety pomocy ORMO. Działalność tego rodzaju komitetów zaczęli jeszcze bardziej kontakt społeczeństwa z ORMO-wcami.

A oto kilka liczb, obrazujących pracę wielkopolskich członków ORMO w 1958 roku: wspólnie z MO zorganizowano ok. 20 tys. patroli (153.121 godzin służby). Samodzielnych patroli ORMO-wcy wystawili ponad 25 tys. Szkolenie zajęło ponad 9,5 tys. godzin. (ak)

MAŁA MECHANIZACJA PGR

W Państwowym Gospodarstwie Rolnym Sokółka (pow. Września) przeprowadzona została w r. b. całkowita mechanizacja tak prac polowych jak i innych czynności gospodarskich (tzw. mała mechanizacja).

Na zdjęciu: Mechaniczny udój. Wacław Pałczyński do pomocy elektrycznej dojrzał 22 krowy w ciągu 50 minut.

CAF — fot. Jędraszczak

Drugi Gorzów?

Jutro Ziem Zachodnich

Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu“

Jesteśmy w trakcie nowej ofensywy. Na zachód. Nie towarzyszą jej jednak ani armaty, ani karabiny. Rubież tej ofensywy sięgają tylko brzegi Odry i Nysy, a jej wyniki mierzyć będziemy w tonach węgla i miedzi, w metrach jedwabnych tkanin, w cetrach pszenicy i żyta, w jednostkach energetycznych, w złotych dochodach narodowych.

Już obecnie cztery kluczowe działy: górnictwo i energetyka, przemysł ciężki i przemysł chemiczny na Ziemiach Zachodnich dają blisko 23 proc. ogólnokrajowej produkcji. Pod koniec bieżącego roku udział ten będzie jeszcze większy — jednocześnie zaś służba inwestycyjna przygotowuje tu i prowadzi budowę i rozbudowę szeregu obiektów produkcyjnych, dzięki którym udział tych ziem w gospodarce naszego kraju stanie się na wielu odcinkach decydujący.

W którymkolwiek miejscu wjechaliśmy w granice Pomorza Zachodniego, Ziemi Lubuskiej, Opolszczyzny, Górnego, czy Dolnego Śląska, Warmii i Mazur — wszędzie znajdziemy jedynie ciąg dalszy sąsiednich ziem: Kaszub i Wielki polski, okręgu katowickiego i Zachodnich Beskidów, czy leśnej Suwalszczyzny.

A jednak radością i nadzieją napawa fakt, że ten na oko niczym nie wyróżniający się „ciąg dalszy” posiada na swoim terenie prawie dwie trzecie wszystkich elektrowni w Polsce, że w niektórych dziedzinach wytwórczość przoduje innym terenom, dając np. 56 proc. krajowej produkcji nawozów azotowych, 53 proc. produkcji fenolu, 67 proc. kwasu siarkowego, a jeśli chodzi o takie artykuły, jak stielon, celuloza, garbniki syntetyczne, benzol motorowy, pra-

sowane wyroby węglowe — już produkcja koncentruje się prawie wyłącznie na Ziemiach Zachodnich.

W ubiegłym roku ruszyły w zachodnich województwach nowe elektrownie: „Gorzów, Elbląg, Blachownia, Brzeg Dolny. W budowie lub dalszej rozbudowie są kopalnie węgla brunatnego w Turowie, wymienione już zakłady energetyczne: blachowski, gorzowski i nowe elektrownie w Turowie i Pomorzanach. Na rok 1959 resort górnictwa i energetyki 25 proc. swoich nakładów inwestycyjnych przeznaczają na Ziemiach Zachodnich.

W gospodarce martwi nas jeszcze niejedno. Chciałoby się na przykład, aby wszystkie fabryki, zakłady usługowe, rolnictwo, czy transport — rejestrowały swój dorobek tylko w postaci krzywej wzrostu. Czasem jest jednak odwrotnie; w zakładach chemicznych „Rokita” ubiegły rok zamknął się pewnym, niezłym zresztą, lecz odczuwalnym przez inne działy gospodarcze — niedoborem produkcji. „Rokita” leży na Ziemiach Zachodnich. Pracuje jednak dla całego kraju. Szereg fabryk czeka tylko i wyłącznie na wyroby „Rokity” — skądinąd się ich nie dostanie. Dlatego tak ważne są krzywe wzrostu — zwłaszcza tu na Ziemiach Zachodnich, na terenach o wielkim potencjale gospodarczym i skoncentrowanej produkcji.

W roku bieżącym „Rokita” ulegnie dalszej rozbudowie. Ponadto w Kędzierzynie zbudowane zostaną nowe oddziały produkcyjne syntez organicznej, mianowicie oddziały metanolu, formaliny, kleju moczniowego, bezwodnika ftalowego, wzmocnienie też produkcja nawozów azotowych przy tych ostatnich, a zakłady kędzierzyńskie przejdą na masowe wykorzystanie nowego, bardzo ekonomicznego surowca — gazu koksowniczego w miejsce dotychczas stosowanego koksu.

Wzrastające wciąż zapotrzebowanie kraju na przedsięwzięcie budowy dalszej rozbudowy Gorzowa na Ziemi Lubuskiej; w planie perspektywicznym jest to właściwie budowa drugiego Gorzowa. Tegoroczne inwestycje w chemii obejmą również koksownie w Blachowni oraz szczecińskie Zakłady Włókien Sztucznych.

Ogółem na rok 1959 resort przemysłu chemicznego kieruje 28 procent swoich nakładów inwestycyjnych na Ziemiach Zachodnich.

Zalogi fabryk w województwach zachodnich będą musiały w tym roku opanować serię produkcji szeregu niewytwarzanych dotychczas w kraju artykułów, zwłaszcza w zakresie urządzeń, maszyn i aparatów.

Stocznie w Gdańsku i Szczecinie rozpoczyna budowę nowych typów statków (pisaliśmy o tym w „Głosie” — przyp. red.). Fabryka w Elblągu przystępuje do produkcji turbin o dużej mocy, a Turbini — generatorów do turbin o mocy 50 megawatów.

A oto niektóre tegoroczne obiekty inwestycyjne przemysłu ciężkiego na ziemiach zachodnich: Legnickie Zakłady Metalurgiczne, kopalnie miedzi „Konrad” i „Lubichów”, huta w Zawadzkiem, a także Lubin i Głogów — opracowywanie założeń nowego zagłębia miedziowego.

Resort przemysłu ciężkiego ponad 11 procent swoich nakładów inwestycyjnych przeznaczają w roku 1959 na Ziemiach Zachodnich.

Szerokim frontem ruszą do akcji także: przemysł lekki, spożywczy, mineralny — uruchamiając kilkadziesiąt nowych zakładów w nieczynnych dotychczas obiektach. W tym względzie jednak obserwuje się często objawy pewnej bierności ze strony resortów gospodarczych, uważających za korzystniejszą lokatę środków inwestycyjnych w obiektach

już zagospodarowanych. Nie tylko jednak to się opłaca, co daje szybki dochód — o tym warto pamiętać przy analizie kosztów i efektywności inwestycji. Aktywizacja rejonów, czy miast, leżących nawet na uboczu wielkiej chemii, czy ciężkiej metalurgii, pomoc pionierom Gubina, Reszla, czy Żuław i kontynuatorom ich inicjatywy gospodarczej, większa uwaga zwrócona na gospodarcze „drobiazgi” w postaci rzemiosła i usług, pól leśnych, czy rybołówstwa, obiektów wczasowych i turystycznych — oto co się także opłaca.

Ziemiach Zachodnich mają w tym względzie szerokie możliwości.

Karol RZEMIENIECKI

Perspektywy Poznania

1,5 miliarda złotych na inwestycje w przemyśle

Poznań liczy już przeszło 400 tysięcy mieszkańców, jest więc pod względem liczby ludności piątym miastem w Polsce i skupia w swym obrębie 1/6 ogółu mieszkańców Wielkopolski. Co ważniejsze, Poznań jest nie tylko siedzibą województwa, ale i ważnym ośrodkiem przemysłowym. Jak wynika bowiem z danych na koniec grudnia 1957 roku, na ogólną ilość około 180 tysięcy zatrudnionych prawie 79 tysięcy osób pracowało w przemyśle, przeszło 24 tys. w budownictwie, 19 tys. przy obsłudze urządzeń socjalnych i kulturalnych, 18 100 w transporcie i łączności oraz ponad 18 tys. w obrocie towarowym i żywieniu zbiorowym. Średnio więc przypadało w tym czasie na 1000 mieszkańców 214 zatrudnionych w przemyśle i rzemiośle. Gdy chodzi o wskaźnik uprzemysłowienia, miasto nasze wyprzedza w skali krajowej tylko Łódź (296) i Katowice (263). Znacznie niższe natomiast wskaźniki notowano w tym czasie w Krakowie (189 zatrudnionych w przemyśle i rzemiośle na 1000 mieszkańców), Wrocławiu (168) i Warszawie (156).

Z końcem roku istniało w Poznaniu 4171 państwowych, spółdzielczych i rzemieślniczych zakładów przemysłowych, jednakże dominującą rolę odgrywał wśród nich przemysł kluczowy, zatrudniający około 60 tys. osób. Następnym jest fakt, że Poznań odgrywa ważną rolę w zaopatrzeniu kraju w różne artykuły, zwłaszcza przemysłu kluczowego.

W 1965 roku Poznań będzie liczył prawdopodobnie ponad

430 tys. mieszkańców, w związku z czym aktualną stanie się sprawa zatrudnienia około 195 tysięcy osób.

Wzrost zatrudnienia umożliwiła między innymi inwestycja w przemyśle, na którą wydatkują się w okresie do 1965 roku około 1,5 miliarda zł. Szczególnie wysokie nakłady inwestycyjne, bo w wysokości 800 mln. zł, przeznaczają się na rozbudowę przemysłu metalowego i budowy maszyn. Wchodzą tu między innymi w grę takie zakłady, jak HCP, „Pomet”, Wielkopolska Fabryka Urządzeń Mechanicznych, Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego, Poznańska Fabryka Maszyn i Urządzeń, Poznańskie Zakłady Metalowe i Emaliernia, Poznańskie Zakłady Wyrobów Metalowych, Poznańskie Zakłady Silników Elektrycznych, ZNTK.

Poważne zadania stoją też przed przemysłem spożywczym, którego produkcja w ostatnim roku przysięgła 5-latkowi około 42 proc. większa niż w 1957 r. Na budowę i rozbudowę tych zakładów wydatkuje się około 220 mln. zł, przy czym największe kwoty otrzyma „Lechia”, Poznańskie Zakłady Środków Spożywczych, „Gopłana” i Zakłady Mięsne. Poważne szanse rozwoju za rysują się też przed przemysłem chemicznym i farmaceutycznym, które mogą korzystać z zasobów miejscowych surowców i pomocy różnych ośrodków naukowych. Przewiduje się, że po wydatkowaniu w przyszłej 5-lacie na inwestycje ok. 70 mln. zł przemysł ten znacznie zwiększy i rozszerzy swą dotychczasową produkcję.

W spółdzielczości pracy największy wzrost produkcji wystąpi w branży chemicznej i spożywczej. Nastawia się one w większym niż dotychczas stopniu na produkcję artykułów chemicznych, drogistycznych, przetworów warzywnych, koncentratów, wszelkiego rodzaju galanterii z tworzyw sztucznych. Spółdzielnie branży odzieżowej stopniowo zaczęły wycofywać się z produkcji masowej, a nastawia się na produkcję nowych modeli w krótkich seriach.

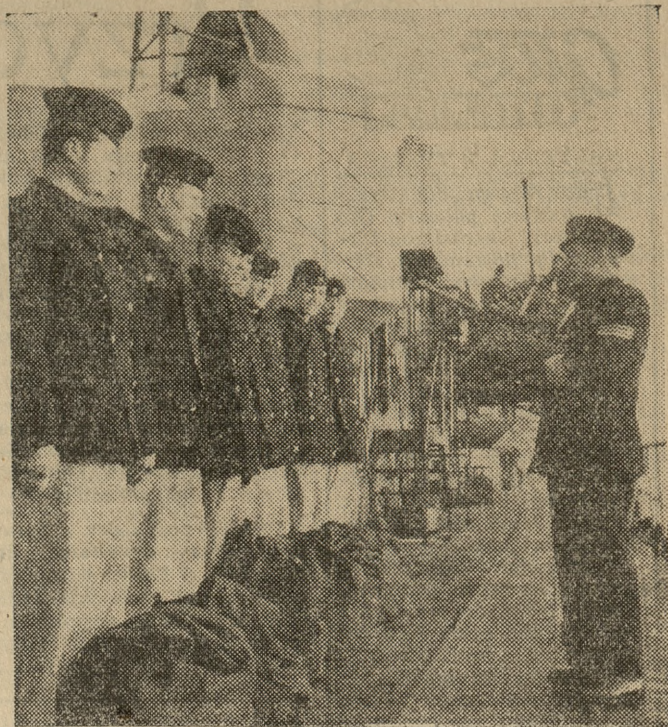
Jeśli te projekty i zamierzenia zostaną zrealizowane, przemysł kluczowy zwiększy pod koniec przyszłej 5-latki dotychczasową produkcję o 93 proc. przy wzroście zatrudnienia o 5 tys. osób. Tak znaczny wzrost produkcji, przy stosunkowo niewielkim przyroście zatrudnienia zapewni przede wszystkim modernizacja urządzeń i procesów produkcyjnych oraz wzrost wydajności pracy.

Ogółem — jak to wynika ze wstępnych projektów w 1965 r. 86 tys. osób pracować będzie w Poznaniu w przemyśle, 29 tys. w budownictwie, 20,5 tys. w usługach socjalnych i kulturalnych, prawie 20 tys. w obrocie towarowym i 19 tys. w łączności. W związku z tak znacznym wzrostem produkcji odczuwać się będzie nawet niedobór pracowników, który uzupełnią dojeżdżający do pracy z pobliskich miejscowości Poznań.

Tak zarysowuje się przyszłość Poznania. Najbliższe lata przyniosą mu znaczny rozwój gospodarczy i zapewnią ważną rolę w Polsce.

Br. L.

BĘDĄ PEŁNIC SŁUŻBĘ WOJSKOWĄ NA MORZU



Kilkudziesięciu młodych chłopaków, po przeszkoleniu rekrutkim przybyło ostatnio na okręt „Wicher” — w celu odbycia służby wojskowej. Wielu z nich posiada już specjalne przeszkolenie zdobyte na kursach LPZ.

Na zdjęciu: Bosman mat M. Dobaczewski i młodzi marynarze — podczas apelu mundurowego.

CAF — fot. Ukielewsk

Posel Jan Izdoreczyk na trybunie sejmowej

Zaopatrzenie rynku wesprzeć sprawną organizacją

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu — wśród 22 uczestników kolejnej dyskusji nad planem gospodarczym i budżetem państwa na 1959 rok zabrał głos również reprezentant województwa poznańskiego, członek KC PZPR — poseł Jan Izdoreczyk.

Swe półgodzinne przemówienie pos. Izdoreczyk poświęcił sprawom handlu wewnętrznego i zaopatrzenia rynku, stwierdzając na wstępie, że charakterystyczną cechą planu i budżetu na rok bieżący jest nie tylko wzrost inwestycji, ale również szybszy wzrost spożycia indywidualnego w dochodzie narodowym.

Nie wszystkim jednak zadaniem, wynikającym z planowanego wzrostu spożycia organizacje handlowe będą mogły w pełni sprostać. W ostatnim okresie dokonywały się w resorcie handlu poważne zmiany. Coraz śmielej wprowadzane są w życie nowe, sprawniejsze formy i metody pracy handlu uspołecznionego. Nie wszędzie jednak osiągnięliśmy zadowalające rezultaty, nie wszystkie jeszcze sprawy, związane z decentralizacją i usamodzielnianiem organizacji i placówek handlowych zostały pomyślnie załatwione. Przykładem są na przykład braki i niedociągnięcia w zakresie kontroli pracy handlu.

Pos. Izdoreczyk wysunął w związku z tym projekt powołania wydziałów handlu w prezydiach wojewódzkich rad narodowych i rad w miastach wyłączonych z województw — jako organów ogólnego nadzoru i kontroli, zajmujących się ponadto analizą rynku, regulacją dostaw między poszczególnymi organizacjami handlowymi, współpracującymi z władzami architektoniczno-budowlanymi i planowaniem sieci handlowej.

Ogólny stan sieci handlu uspołecznionego zarówno pod względem ilości powierzchni i wyposażenia należy, zdaniem pos. Izdoreczyka, uznać za zadowalający, zwłaszcza na terenie wsi i małych miasteczek, jak również w pozaśrodkowych dzielnicach wielkich miast. Dlatego też, wobec stałego wzrostu spożycia ludności, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego powinno poddać bliźszej analizie aktualne plany rozwoju sieci sklepów i placówek usługowych.

Specjalną uwagę poświęcił pos. Izdoreczyk zaopatrzeniu wsi w artykuły przemysłowe, wskazując na niedostateczne dostawy między innymi wyrobów żelaznych, artykułów gospodarstwa domowego i narzędzi rolniczych. Należałoby problemem jest także sprawa opatu dla wsi i małych miasteczek, które nie otrzymują przydziałów węgla na zasadach stosowanych w tak zwanej strefie miejskiej; pod tym względem zaliczone zostały bowiem do wsi.

Wśród innych dezyderatów, pos. Izdoreczyk wysunął sprawę nadmiernych remanentów w handlu.

K. RZEM.

Szczecin miastem uniwersyteckim?

Coraz wyraźniej zarysowuje się plan powołania do życia w Szczecinie wyższej uczelni — typu humanistycznego, o której czynią starania tamtejsze koła naukowe i literackie. Nad akcją objął niejako patronat Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, który stopniowo uruchamia punkty konsultacyjne w Szczecinie dla poszczególnych dyscyplin naukowych.

Utworzenie wyższej uczelni humanistycznej w mieście, które uniwersytetu nigdy nie posiadało — jest rzeczą trudną i skomplikowaną. Aby uczelnia taka mogła znaleźć się na współczesnym poziomie nau-

kowym potrzebne są po temu nie tylko liczne budynki, lecz również dobre kadry naukowe, których nie mamy zbyt dużo. Poznań był, jak wiadomo, pierwszym miastem, które skierowało do Szczecina, po wyzwoleniu, naukowców; dali oni początek powstaniu wyższych uczelni w tym mieście. (fh)

Pracownicy nauki — plastykami

Niecodzienna wystawa obrazów znalazła gościnę w klubie pracowników naukowych UAM w Collegium Minus. Trzej naukowcy naszego Uniwersytetu: prof. dr Andrzej Aleksiewicz, prorektor do spraw nauki, doc. dr Wiktor Jaśkiewicz i doc. dr Zbigniew Janowicz pokazali 18 swych prac plastycznych, które wzbudziły żywe zainteresowanie środowiska.

Nie jest to malarstwo abstrakcyjne, lecz studia z natury, tworzone w chwilach wypoczynku od prac naukowych. Prof. Jaśkiewicz dał interesujące studia z Polanicy, z Chobienia nad Wartą; dr Janowicz — studia z Rogaliną i Rogaliną; prof. Aleksiewicz — malarstwo, rozmaitością jest w pejzażu górskim.

Pięciowo wystawa nie jest bogata, ale pokazuje interesujące, gwałtowne, pastele, tusze i akwarele. (h)

X. Dunikowski profesorem wrocławskiej WSSP

Grono profesorskie Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu powiększy się w związku z utworzeniem nowej katedry. Będzie to katedra rzeźby (głównie zagadnienia kompozycji rzeźby), którą obejmie Xawery Dunikowski. Znany artysta z wielką radością przyjął propozycję rektora Dawskiego i po kilkuletniej przerwie powrócił do pracy dydaktycznej. Ministerstwo Kultury i Sztuki wyraziło już swoją zgodę na utworzenie nowej katedry na WSSP we Wrocławiu i powołanie jej X. Dunikowskiego. (ZAP)

Duże brawa dla wrocławskiej palestry! Oto adwokaci nadodrzańskie-go grodu postanowili zbudować własnym sumptem szkołę — którą już tam z kolei z owego „Tysiąca szkół na Tysiąciecie”. Poznań też krzgała się wokół tego wielce pożytecznego dzieła. A propoz. Jest u nas Poznani-ski Zarząd Budownictwa. Skupia on w swoim ręku chyba 9 poważnych przed-siębiorstw budowlanych, z których 7 ma swe siedziby w samym Poznaniu.

Gdyby tak wszystkie te przedsiębiorstwa poczyniły pewne kroki dobrej woli i zawarły pod egidą PZB coś na kształt „porozumienia”, którego treścią byłoby takie postanowienie: nasze przedsiębiorstwa budowlane wspólnymi siłami wznio- sę w Poznaniu nową szko-łę. Z wkładami jakoś by tam było. Najlepiej spre- cyzując je same przedsię- biorstwa. Realizację tego zaszczytnego dzieła umożli- wiłby fakt, że wśród po- znanijskich przedsiębiorstw budowlanych jest cała ga- ma specjalności budowlanych. Konkretnie: jedno przedsiębiorstwo dokona swymi maszynami wykupu pod fundamenty, drugie — dostarczy środków trans- portowych, trzecie — za- opatrzy budowę w sprzęt budowlany, jeszcze inne — postara się o instalacje itd. Wszystkie zaś oddadzą na przykład zaoszczędzone ilo- ści materiałów budowlanych, odstąpią po trochu wyposażenie techniczne i podzielić się ciężarem ko- sztów robocizny. A doku- mentacja techniczna? Tu z pomocą pospieszą zapewne pracownicy Biur Projek- tów, o których dobrych chęciach w tym kierunku mieliśmy już okazję czytać. I tak powstałaby piękna szkoła.

STEL
(nazwisko i adres znane redakcji)

Myśl jest dobra i warta roz- patrzenia. Naszemu miastu po- trzeba sporo nowych budyn- ków szkolnych. O ile przecie- tnie w kraju w ubiegłym roku szkolnym przypadało na jedną izbę 54,1 ucznia, o tyle w Po- znaniu — 72 uczniów. Poznań ma też najwyższą przeciętną oddziałów na jedną izbę szkol- ną. Wynosi ona 1,91.

Inicjatywa społeczna w dzie- le budownictwa szkół jest więc nie tylko potrzebna, ale nawet konieczna, zarówno u nas, jak i w całym kraju. W latach 1959—65 trzeba w Polsce wybudować 44 tysiące izb szkol- nych. Z tego: 17 tysięcy na wy- mianę izb starych, zdemastowa- nych, a 27 tysięcy dla przewi- dywanego przyrostu liczby uc- niów w szkołach podstawo- wych. Polska ma bowiem (po- cząwszy od roku 1946) najwyż- szy wzrost urodzeń w Euro- pie. Czterdzieści cztery tysią- ce izb, to 21 miliardów zł. 14 miliardów na ten cel pój- dzie z nakładów państwowych. Re- szta, to właśnie owe 1.000 szkół, które zobowiązało się wybudować społeczeństwo.

SZTAFETA NARCIARSKA
SUWAŁKI — ZAKOPANE
NA 50-LECIE ŚMIERCI
MIECZYŚLAWA
KARŁOWICZA

Na zdjęciu: Sztafeta i uczest- nicy uroczystości przy schro- nisku na Hali Gąsienicowej w Zakopanem.

CAF — fot. — Olszewski



Przydrożne zguby

Niedawno redakcja „Głosu” i NOT rzuciły wezwanie: „Szukamy zaginionej huty”. Jak aktualne i realne jest to hasło, mogłem przekonać się w kilku dyskusyjnych artyku- łach „Głosu”. Wydaje mi się, że redakcja wspólnie z orga- nizacją Kółek Rolniczych win- na wystąpić z inicjatywą szu-kania w Wielkopolsce „zagi- nionych hektarów”. Wystarczy mieć otwarte oczy na istnieją- cą rzeczywistość na wsi, aby się przekonać, że hasło: „Szu- kamy zaginionych hektarów”, to nie żaden paradoks.

Podaję przykłady. Sprawa obsadzenia drzewami dróg wiejskich. Fakt, że niektóre nasze drogi wiejskie świecą pustkami lub obsadzone są gdzieś tam spróchniałymi wierzbami, pamiętającymi je- kieś tam dawne czasy.

Śladem naszych artykułów

Jeszcze o lodówkach

W miesiąc po ukazaniu się ar- tykułu pt. „Kup sobie lodówkę, zarobisz na prakę” (19. 12. 1958 r.) nasz stały czytelnik i jednocześnie specjalista od chłodnictwa — inż. Alfred Pawlak nadał nam obszerny 7-stronicowy elaborat o chłodnictwie w ogóle, a o historii powstania pierwszej polskiej lo- dówki w szczególności. Ponieważ wydrukowanie tego elaboratu nie leży w naszych możliwościach (nadaje się on raczej do pisma spe- cjalistycznego), ograniczymy się przeto do podania tylko uwag, do- tykających treści naszego artykułu.

Napisał mi w nim, na podsta- wie informacji uzyskanych w „Po- metalu”, że pierwsza polska lo- dówka narodziła się tam badając w roku 1953, że nie była to kon- strukcja bardzo udana, bo często- gęsto zamiast chłodzić — grzała, toteż po wypuszczeniu 10 tysięcy sztuk z tej serii w roku 1956, pro- dukcji zaniechano. Dalej, informo- waliśmy o 20 lodówkach nowej, próbnej serii lepszych lodówek, które wkrótce wejdą na rynek, przy konstruowaniu których po- magali zakładowi zaproszony do współpracy znany specjalista od urządzeń chłodniczych, prof. Dzie- wanowski z AGH w Krakowie.

Inż. Pawlak naświetla te spraw- nie nieco inaczej. Domowe lodówki absorpcyjne produkuje się w „Po- metalu” od roku 1952, a ich złe funkcjonowanie nie jest winą kon- strukcji a raczej wykonania i wy- kończenia. Jeśli w takiej Szwecji na przykład, gdzie w ogóle „uro- dziła się” pierwsza lodówka domo- wa, przez okres blisko 6 lat, 30 spe- cjalistów pracowało nad tymi za- gadnieniami w laboratoriach „po- zębny” wyposażonych, to nasze po- tknienia należy zapisać na konto strat tylko finansowych, lecz nig- dy technicznych — doświadczalnych. Tym bardziej, że „męczyliśmy” się sami, bez żadnych obcych licencji oraz braku odpowiedniego zrozu- mienia i finansowania ze strony czynników nadrzędnych.

Również wstrzymanie w r. 1956 dalszej produkcji lodówek „Warta”, spowodowane było, zdaniem inż. Pawlaka, nie usterkami kon- strukcyjnymi właściwego agrega- tu chłodniczego, a zmienionej w 1955 roku szafki. Później dopiero weszły do prób agregaty P-9 i P-11 konstrukcji prof. H. Dziewa- nowskiego z Krakowa, którego nie zakłady zaprosiły do współpracy, lecz taką współpracę zaofertował fabryce prof. Dziewanowski sam.

(p. ch.)

sze pierwszą wojnę świato- wą, z których de facto nie ma- my żadnych korzyści, jest dla nas wielce żenujący. To nie- korzystne dla nas zjawisko można by przy dobrej organi- zacji szybko zlikwidować. Aby mieć sadzonki drzew nieko- niecznie musimy czekać na do- starczenie ich ze szkółek pań- stwowych. Łatwiej jest posta- rać się o nasiona, jak o drzew- ka. A sprawą wyhodowania drzewek na potrzebę gromady może zająć się światlejszy rolnik lub dzieci szkolne pod wskazówkami nauczyciela. Ile z tego korzyści? Na obsadze- nie 1 km drogi drzewami w 8-metrowej odległości, potrze- ba 250 drzew, co równa się jed- nemu hektarowi użytków rolnych obsadzonych drzewami w kwadrat w 6-metrowej odle- głości. Jeśli będą to topole, to po 20 latach, licząc, że każde drzewo da średnio 0,250 m³ przyrostu naturalnego, wzboga- cimy się o 62,5 m³ surowca drzewnego. Przyjmując z kolei, że z 1 m³ surowca drzewnego możemy otrzymać tyle sztucz- nego włókna co z 1/2 hektara bawełny, po 20 latach wzboga- cimy się o ca: 31 hektarów ziemi. A przecież w każdej wiosce istnieją daleko większe możliwości, jak obsadzenie 1 km drogi. Gdy zsumujemy możliwości wszystkich wio- sek, otrzymamy ogromną ilość „zaginionych hektarów”. Jeśli to będą lipy, akacje, klon- y, to drzewa użytkowego bę- dzie mniej, ale będzie to dre- wno wartościowe. Z tych drzew korzystać będą pszczoły, wzro- si produkcja miodu i wosku.

Drugi przykład to sprawa sadownictwa. W tej dziedzinie produkcji rolnej potrzebna jest oświata. Nie ma postępu bez wiedzy. Ogrodnik — sadownik wykonujący swój zawód musi być świadomy pewnych pod- staw teoretycznych oraz zasad nowoczesnego gospodarowa- nia. Smutnym faktem jest, że większość ludzi, zwanych się ogrodnikami, czy sadownikami nie ma żadnego fachowego w tym kierunku wykształcenia. Znam „ogrodnika” posiadają- cego kilkunastu sad, który nie potrafi określić inaczej odmian owoców jak przymiot- nikami: żółte, czerwone, słod- kie, kwaśne, a z wielkiego uro- dzaju jabłek sprowadził po- kaźnych rozmiarów kompost. Czyżby rynek był tak nasyco- ny owocami, że nie ma na jabłka zbyt? Nie, ale konsu- menci orientują się w odmia- nach owoców lepiej niż pseudo ogrodnicy. Konsumentci żądają od sadownika odmian doboro- wych. W tej dziedzinie gospo- darki rolnej nastąpił wielki postęp. Za postępek musi na- dążyć ogrodnik-sadownik. Ina- czej nie znajdzie nabywców na owoce, które się wyrodziły i nie przedstawiają wielkiej wartości odżywczej. Zachodzi potrzeba selekcji istniejących sadów. I tutaj przez podnie- sienie oświaty, samokształce-

nia i racjonalną nowoczesną gospodarkę znajdziemy „zagi- nione hektary”. Przykłady te nie wyczerpują tematu. Podaj- ąc tych kilka uwag, chciał- bym, aby w tej sprawie wypo- wiedzieli się również nasi nau- kowcy.

Kazimierz STELMACH
Robakowo, pow. Srem

W muzykalnym Poznaniu

Wiecej takich imprez

Koncert symfoniczny, pod batu- tą Bohdana Wodzieckiego, przy- ciągnął więcej publiczności niż za- zwyczaj. Niezależnie od osoby zna- komitego dyrygenta, magnesem był również program — bogaty, wszechstronny, różnorodny ze zrozu- mieniem psychologii słuchacza koncertowego. A więc na począt- ku uvertura do opery „Ifigenia w Aulidzie” K. W. Glucka, wiece poważna i dramatyczna, odtworzo- na z pieczołowitością przez zespół poznańskich filharmoników.

Jako drugi punkt wieczoru: „Toe- cata c-dur” Jana Sebastiana Ba- cha. W instrumentacji Weinera dzieło brzmiało świetnie, niby dostoj- ne, majestacyjne organy, o wiel- kim bogactwie rejestrów. „Tocca- ta c-dur” nie tylko zachwyca do- skonałymi proporcjami formy, ale i wzrusza swym wyrazem, głębo- kim i niezmiernie szlachetnym. Pu- bliczność poznańska, frenetyczny- mi oklaskami zmusza zespół do powtórzenia Adagia (rzadki wy- padek, by orkiestra bisowała już w pierwszej części wieczoru).

Nieco słabszym punktem progra- mu okazał się występ E. Statkie- wicza, który grał partię solową skrzypiec w romantycznej „Sym- fonii hiszpańskiej” E. Lalo. Arty- sta przedstawił się tym razem, ja- ko muzyk technicznie bardzo po- prawny, intonacyjnie pewny, ale pod względem ekspresji zbyt mo- notonny i suchy, bez większej wyobraźni i odwrocznej. Program wieczoru zakończyła orkiestra — która znalazła szczególny popis w poemacie „La Valse” Maurice- go Ravela. Kapryśna rytmika, luksusowa harmonia i frajdująca kolorystyka instrumentacji, skła- dają się tu na wyjątkowo urocz- ałość muzyczną.

„Walc” w swych poszarpanych, niedopowiedzianych frazach (im- presjonizm) brzmiał wprost niereal- nie, niby tańczona we śnie, bal- kowo piękna reminiscencja melo- dii Straussa — wspomnienie wie- deńskiego karnawału. Na żądanie entuzjastycznie się słuchaczy — końcowy fragment ravelowskiego „Walca” znowu musiano powta- rzać.

Gorąco oklaskiwaliśmy Bohdana Wodzieckiego, który zdobył audyto- rium brawurowością i wigorem swej batuty. Artysta ten doskona- le wyczuwa styl. W pierwszej czę- ści, poświęconej klasykom, dyry- gował z wzorowym umiarem i o- panowaną emocjonalnością (finał „Uwertury” Glucka miał cudow- ny, „nieziemski” nastrój). Sumu- jąc: więcej takich imprez, jak o- statnia, a nie będzie można ironi- zować na temat Filharmonii, że

Młodzi prawnicy w PWRN

Przed pracą - praktyka

Od kilkunastu dni w Pre- zydium WRN w Poznaniu od- bywa praktykę 33 studentów IV roku Wydziału Prawa UAM, a poza tym dalszych 20 praktykuje w przydzielonych wo- jiatowych rad narodowych. Po raz pierwszy w Polsce po wojnie tak zorganizowano praktyki studentów-prawni- ków, że jednolicie w całym

kraju luty jest miesiącem praktyk.

Warto, dodać, że wspomni- ani studenci odbyli już w są- dzie praktyki z prawa karne- go, teraz zapoznają się z za- stosowaniem prawa admini- stracyjnego, a czeka ich jeszcze praktyka z prawa cywilnego. Można się tylko cieszyć z tego przywrócenia instytucji prak- tyk prawniczych, zarzuconej w latach minionych.

Trzeba podkreślić dobrą orga- nizację praktyk w Prezy- dium WRN, czym zajmuje się z-ca kierownika Wydziału Or- ganizacyjno-Prawnego — Wła- dysław Gawron przy współ- pracy mgr. Kazimierza Skoru- py.

Studenci pracują w nastę- pujących wydziałach: Organi- zacyjno-Prawnym, Urzędzie Spraw Wewnętrznych, Rolni- ctwie i Leśnictwie, Przemysłu, Architektury i Nadzoru Bu- dowlanego, Gospodarki Wod- nej, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Finanso- wym. W ten sposób poznają praktyczne zastosowanie wszy- stkich dziedzin prawa admini- stracyjnego. Studenci nie tylko obserwują pracę urzędu WRN ale wykonują konkretne zada- nia, opracowują dokumenty, wyjeżdżają na kontrole do gro- mad, pomagają w przygotowa- niu sesji miejskich rad naro- dowych.

Oddajmy głos im samym.

Mówi Emilia Gaertig: — Nasza znajomość pracy rad była dotąd znikomą. Nie prze- rabialiśmy zresztą jeszcze szczegółowej części prawa ad- ministracyjnego. Dobrze, że dostaliśmy się do Prezydium WRN, bo poznamy od razu wielki aparat. Można myśleć optymistycznie o pracy rad widząc, jak dobry jest to apa- rat, jacy pracują tu fachowcy. Wbrew temu, co przedtem zdarzało się nam słyszeć, zau- ważyliśmy wysoki poziom pra- cy. Być może jednak właściw- sze byłoby pozostawienie nas przez cały czas praktyki w jednym wydziale.

Zdajemy sobie sprawę, że wszyscy nie dostaniemy pracy w aparacie wymiaru spra- wiedliwości. Widzimy jednak, że praca w radzie może być także ciekawa, szczególnie w Wydziale Organizacyjno-Pra- wym lub Urzędzie Spraw We- wnętrzych.

Mówi Andrzej Dłubakowski, starosta IV roku prawa: — Jesteśmy wzruszeni opieką, jaką nas tu otoczono i to nie tylko ze strony kierowników wydziałów, ale w ogóle pra- cowników, którzy bardzo przychylnie się do nas ustosunkowali i pomagają nam. Nie wykonujemy żadnych „au- tomatycznych” prac; poznaje- my koncepcję pracy całego ur-zędu. Przeżyciem było dla nas wzięcie udziału w posiede- niu Prezydium WRN. Prze- bieg obrad wykazał doskonale przygotowanie wszystkich uc- zestników do poruszanego te- matu, stąd dyskusja miała na- prawdę wysoce interesujący przebieg.

(ms)

Czy wiecie że...

...w tej chwili istnieje już na świecie 75 milionów aparatów telewizyjnych, w tym 50 mln. w Stanach Zjednoczonych i 9 mln. w Anglii.

...w Zjednoczonej Republice Arabskiej ukazało się ostatnio zarządzenie, zakazujące kawa- lerom wykładania w zakładach naukowych dla dziewcząt.

...znana artystka filmowa — Sophia Loren, ubezpieczyła o- statnio w jednym z włoskich towarzystw swą twarz na 675 mln. lirów.

...w zakładach „Forda” wy- produkowano ostatnio nowy typ samochodu, który w ogó- le nie posiada kół, i, podczas jazdy unosi się na wysokości kilkunastu cm nad ziemią. Te- go rodzaju jazdę zapewniają dysze, przez które przepływa pod wysokim ciśnieniem po- wietrze. Amerykańscy specja- liści twierdzą, że nowy typ auta umożliwi mniejsze zuży- cie paliwa i dowodzą, że za 50 lat wszystkie samochody na świecie nie będą posiadały kół.

...londyńska agencja Cooka przyjmuje już zapisy do po- droży na Księżyc.

Plon sezonu polowań w lasach świętokrzyskich

W lasach świętokrzyskich u- ciechli strzały i sygnały rogów myśliwskich. Okres polowań na dziki i sarny został 10 bm. zako- Ńczony. Z pobieżnych obliczeń wy- nika, że w sezonie 1958/59 padło od kul myśliwskich około 500 szt. tej zwierzyny. Ponadto myśliwi zastrzelili: 26 tys. zajęcy i 25 tys. kuropatw oraz około 1.000 lisów i kun leśnych.

Polowania na dziki dostarczyły myśliwym wiele wrażeń i emocji. Np. jedna z grup myśliwych urzą- dzała częste oblavy na dużego o- dyńca o „ trzech nogach, który grasował w lasach dalekociekich. Dzikiowi udawało się zawsze wy- mknąć z zasadki i schronić w niedostępnych moczarach leśnych.

(PAP)

ANTON MARCZYŃSKI



Tymczasem stary Jonasz przymknął za sobą drzwi, rozejrzał się za swym pracodawcą, a nie widząc go już wśród obecnych, zwrócił się do jego małżonki.

— Czy, po tym co zasłó, ktoś przyjeżdżny może być przyjęty przez panią? — zapytał z udanym współ- czuciem, spod którego wyzierała satysfakcja.

— Nie, nie! Czyż Jonasz nie widzi, że ja prawie umieram?!

— Pozwól, kuzynko, — interweniowała rozsądnie Tallula, — może ten przejeżdżny interesant przypad- kowo wie coś o twoim synku.

— Chyba nie wie — odparł drwiąco Jonasz, — bo co dopiero, jak powiada, przyjechał do Savannah z Kanady. Tym przybyszem jest kapitan Aubert Redan.

— Teraz to dopiero mówisz, czarny złośliwiec! — oburzyła się Patrycja. — Czy nie wiesz, że Aub... że pan Redan jest moim... kuzynem i ma tu wstęp wolny zawsze?! Proś go natychmiast! Nie, nie natychmiast. Dopiero za minutkę, aż się przyczese.

Paplając tak, zerwała się z kanapy bez śladów do- tychczasowego oświecenia i „prawie umierania”, co wywołało trochę sztycherzy uśmieszek w świadków jej raptownego wyzdrowienia i podniecenia. Podbiegł- szy do najbliższego lustra, pospiesznie układała sobie plómienną rudę włosów, nieco rozżółwie na intensywnym wachlowaniu i „ucuceniu” jej na kanapie.

— 28 —

Zresztą, nie tylko Patrycja Curr upiekszała się na gwałt przed wkroczeniem do salonu kanadyjskiego lotnika, inne kobiety tutaj robiły to samo.

— To chyba adonis na cały regulator, — mruknął Rafał z zawiścią wielbiciela kobiet, któremu los po- skąpił „tylko” wzrostu, urody i pieniędzy.

Wbrew jego przypuszczeniom, kapitan Aubert Redan nie był ani tak przystojny, jak Jakub Curr, ani tak wysoki jak Edward Byrnes, a jednak bardziej od nich i od muskularnego Dr. Drumana podobał się ko- bietom, to Rafał zauważył, czy odgadł rychło. Czemu Kanadyjczyk to zawdzięczał? Czy tylko tej dostrzegal- nej głównie przez młodzież i pięć piękną aureolę bo- haterstwa, jaka wieńczy skronie wszystkich lotników, nawet tych od dawna nie latających i na stałe „uziem- nionych” w biurach, albo w warsztatach? Czy może raczej temu nieokreślonemu magnesowi, który do jego szczęśliwego posiadacza nieuchronnie przyciąga jed- nostki płci przeciwnej, a który jest przez Anglosasów zwany po prostu „sex appeal”?

Gdziekolwiek ukryte były te męskie magnesy i czary ciemnowłosego przybysza z dalekiej północy, działały one jawnie także na południu, w Georgii. Za- ledwie bowiem wylewnie uśmiechnięty Aubert Redan wkroczył do hallu-salonu w pałacu Currów, wszystkie obecne kobiety, od dystygnowanie smukłej i bladej żony milionera do pulchnawej czarnej pokojówki włącznie, wpatrzyły się w niego „z ciętym zachwytem. Wzrokiem pożarzy go na surowo, po czym oddały mu się grzesznymi myślami”, zdefiniował to Rafał w my- ślach, samcoż zazdrośnych i zakasał, aby skrócić tę niewieściami wzrokową adorację.

Jego zdaniem, każda z obecnych pań byłaby z miejsca ucałowała i uściłowała przybyłego lotnika, gdyby purytański konwenans nie trzymał jej w ryzach.

(C. d. n.)

Pracownicy poszukiwani

Majstra robót budowlanych z praktyką i uprawnieniami mistrzowskimi przyjmujemy zaraz na budowę w okolicy Bydgoszczy. Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowe i Wodno-Inżynieryjne**, Poznań, Stary Rynek 77, pokój 201. Warunki do omówienia. K756

Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin” w Kotlinie przyjmie do pracy pracownika z wyższym wykształceniem technicznym, o kierunku przetwórstwa, z 3-letnią praktyką, względnie średnim wykształceniem technicznym w zakresie przetwórstwa i 5 lat praktyki na stanowisku kierownika produkcji. Oferty prosimy składać pod adresem: **Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin”** w Kotlinie, pow. Jarocin. K815

20 murarzy wysoko kwalifikowanych przyjmie natychmiast **Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, Kołobrzeg, Konopnickiej 3/4**. Prace sztu-katorsko-elektrownicze, Hotel robotniczy. Stółówka na miejscu. Rozwiązanie zapewnione. Dla pracowników pragnących osiedlić się w Kołobrzegu zapewniamy przydział mieszkania rodzinnego najdalej w III kwartale 1959 r. 3473p

Głównego księgowego oraz kierownika administracyjnego sklepu wielobranżowego poszukuje **Państwowe Przedsiębiorstwo Handlu Detalicznego w Poznaniu**. Oferty wraz z życiorysem oraz odpisami świadectw należy składać w Biurze Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 pod 7344g.

Rolników ze średnim lub wyższym wykształceniem i praktyką do pracy terenowej w pow. Września, Sępólno, Jarocin, Srem, Kościan poszukuje **Stowarzyszenie Plantatorów Przetwórczych Roślin Okopowych, Poznań, ul. Fredry 12**, tel. 510-91. 7849g

Głównego księgowego przyjmujemy od 15 bm. wzgl. od 1 marca 1959 r. warunki dobre, dogodny dojazd do Poznania. **Społdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana, Szamotyły, ul. Nowowiejskiego nr 15**. 7878g

Potrzebna zaraz sprzątaczkę (sprzątanie pokoi biurowych) w wymiarze pracy 3,5-4 godzin dziennie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7984g.

Reparacji kwalifikowane (do podnoszenia oczek) przyjmie zaraz **Społdzielnia Pracy Usługowej „SWIT”**, Poznań, ul. 23 Lutego 42. K842

Miejska Przychodnia Specjalistyczna, ul. Chudoby 9 zatrudni zaraz sprzątaczkę. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K878

Inżyniera mechanika na stanowisko technologa, technika mech. do zagadnień materiałowych, ślusarzy narzędziowych ze specjalizacją w zakresie tłocznictwa metali przyjmie: **Wyrób Galanterii Metalowej, Poznań, ul. Ratajczaka 14**. K843

Dwóch oborowych, fernali oraz pracowników stałych pod dwóch do pracy z każdej rodziny zatrudni zaraz **Państwowe Gospodarstwo Rolne Bobolin, pow. Szczecin, poczta Doluje**. Majątek położony blisko Szczecina. Sklep i szkoła na miejscu. K844

Wolsztynska Fabryka Mebli w Wolsztynie zatrudni zaraz inżyniera, najchętniej inżyniera-mechanika na stanowisko inż. Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. Wymagane 2 lata praktyki. Wynagrodzenie według układu zbiorowego. K845

4 starszych księgowych do pracy w gospodarstwach zatrudni natychmiast **Inspektorat Państwowych Gospodarstw Rolnych w Zarach**. Wynagrodzenie 1.850 zł, plus przysługujące premie. Wymagane średnie wykształcenie oraz znajomość księgowości rolniczej. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia osobiste lub pisemnie kierować: **Inspektorat PGR Zary, ul. 1 Maja 4, woj. zielonogórskie**. K848

Poszukujemy kilku rzeźników (w tym brygadiera od produkcji). Wymagane świadectwo cze-ladnicze wzgl. mistrzowskie. Wynagrodzenie akordowe według umowy zbiorowej. Zgłoszenia kierować: **Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Jarocinie, ul. Wojska Polskiego nr 4, pokój 2**. K872

Przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne proszone są o złożenie oferty na wykonanie z materiału wykonawcy

1000 sztuk niecek do łożysk konusowych

wyrób tłoczony z blachy ciągłowej o grubości 1,5 mm o niecki 80 mm rysunek techn. prześlemy na życzenie oferenta. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferty.

SKWIERZYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W MURZYŃKOWIE, powiat Skwierzyna K 37

Insektory

1-2 na głębokie ssanie
KUPI
R. S. P. Robót
Studniarskich
Poznań
Chłodna 4. K885

Praca
Czeladnik kominiarski potrzebny natychmiast. Warunki dobre. Zagań. Szprotawska 2, Czekajski. 3836p

Pomoc do rocznego dziecka potrzebna. Poznań, Kopenik 7 m. 12. Zgłoszenia od godz. 9-11. 8008g

Samodzielnia gospośka potrzebna. Poznań-Winogrody, ul. Sadowa 32. 7768g

Czeladnik piekarski potrzebny. Zgłoszenia: Hieronim Biegański, Rozdrażew, pow. Krotoszyński. 3763p

Potrzebna pomoc domowa emerytka. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7333g.

Krawcowa poszukuje pracy specjalności: krawiectwo damskie lekkie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7342g.

Pomoc domowa ze spaniem potrzebna. Warunki dobre. Wiadomość: Poznań, Dzierżynskiego 6 (pracownia obuwia). 7350g

Starsza osoba do 2 dzieci na okres 5-6 godz. dziennie przyjmie zaraz. Szafar-kiewicz, Poznań, Biała 1b m. 22. 7370g

Potrzebny zaraz krawiec na prace zlecenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7400g.

Samotna starsza kulturalna uczeniwa poprowadzi dom, pomoże w handlu są moźnej osobie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7417g.

Poszukuje szwajcara do małej, dobrze urządzonej obory od 15 lutego. Warunki dobre, do uzgodnienia. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7422g.

Uczennię w naukę dzierżawstwa przyjmie. Poznań, Litewska 18, I ptr. 7439g

Księgową z praktyką zmieni pracę od 1. III. 59 r. wzgl. później. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7549g.

Ucznia w zawodzie elektroinstalacyjnym przyjmie. Zakład Elektrotechniczny, Poznań, Kwiatowa 14. 7476g

Krawcowa na konfekcję damską, dziecięcą oraz specjalistka na koszułkę me-dię przymię pracę w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7464g.

Wózki dziecięce autka koszykowe, ceratowe, drewniane, sportki „Warszawa” nowoczesne gięte na łożyskach i dla lalek poleca H. Swietlik, Poznań, Wrocławska 13. 6941g

Sprzedam 10 trójek pies-ków (możliwość pozostawienia na wychów). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7767g.

Sprzedam wylęgarkę na prąd (500 jaj). Poznań, 23 Lutego 18 m. 5, II ptr. 7358g

Sprzedam westfalkę na wę-giel, wózek, nowoczesny spacerowy, rowerki dziecięce „Batyk”. Poznań, tel. 527-01. 7360g

Sprzedam radio „Kor-tung”. Poznań, Szamarczewskiego 32 m. 12. 7362g

Dnia 9 lutego 1959 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz niezapomniany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Jan Nosek
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm., o godzinie 10 w Białcu Nowym, pow. Kościan na cment. parafialny. W ciężkim smutku pograżona

RODZINA
Białcu Nowy. 8081g

Dnia 11 lutego 1959 r. zmarł nagle w Bogu, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, przeżywszy lat 50, sp.

Jan Krawiec
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona
ZONA Z CÓRKĄ I RODZINĄ
Poznań, Garbary 53, Rogoźno, Gniezno, Harbowo. 8150g

Dnia 10 lutego 1959 r. zmarł śmiercią tragiczną, nasz Kolega, sp.

Stanisław Wasilowski
kierownik Wydziału Komunikacyjnego P. P. R. N. w Chodzieży, długoletni członek Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji.

W Zmarłym straciłm cenionego aktywistę i oddanego dla sprawy Kolegę.

ZARZĄD ODDZIAŁU
STOW. INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW KOMUNIKACJI W POZNANIU. K932

SREMSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W DOLSKU, ulica Kościńska nr 8

powiat Srem

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA 1 SAMOCHÓD OSOB. MARKI „SKODA”
cena wywoławcza 27.000 zł.

I przetarg odbędzie się w biurze Sremskich Zakładów Ter. Przem. Mat. Bud. w Dolsku, pow. Srem w dniu 27. II. 1959 r., o godz. 12.

Do przetargu przystąpić mogą osoby wymienione w par. 9 zarządzenia Ministra Kom. z dnia 8. V. 1957 r. Monitor Polski nr 56 poz. 353.

Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Przedsiębiorstwa.

Pojazd oglądać można codziennie od godz. 8 do 14 SZTPMB Dolsk.

K860

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszynę do szycia „Łucz-nik” nową z gwarancją, „Warszawa”, radio „Telefunken” sprzedam. Poznań, Gwardia Lu-dowej 24b m. 19. 7363g

Sprzedam maszynę 2-pły-tową do robienia swetrów z NRF. Poznań, Dzierżyn-skiego 92 m. 1. 7360g

Samochód „Opel - Olim-pia”, górnorozwrowy, 4-drzwiowy z częściami za-miennymi sprzedam. Po-zań, Przemysłowa 38. 7379g

Szczecięta owczarki nie-mieckie z metryczkami sprzedam. Poznań, Plac Miodej Gwardii 4/5 m. 15. 7383g

Die Chirurgie — Kirscher, Nordmann, tom I, V sprzedam. Poznań, tel. 630-15. 7388g

Sprzedam wózek koszyko-owy, Poznań, Siemiradzkiego 6 m. 6. 7387g

Samochód osobowy „Ifa” F3, stalowa karoseria w dobrym stanie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7391g.

Sprzedam okazjynie urzą-dzenie masarskie, szpryc-er, wilek, kuter — mecha-niczne. Józef Stachowski, Pierzchno, pow. Srem. 7398g

Ferkusie komplet sprze-dam. Poznań, ul. Zu-rawia 7 m. 24. 7399g

Sprzedam taśmę bednar-skie 3.000 kg 25 x 1 1/2 mm. Poznań, Podolska 13. 7403g

Sprzedam tchórzco-fretki, trójka 1.000 zł. Poznań, Górczyn, ul. Gostyńska 44a. 7408g

Sprzedam samochód DKW 700 (Meisterklasse) wraz z garażem składanym. Cena 50.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7410g.

Akordeon 80-bas., 7-regi-strowy „Weltmeister” nowy sprzedam. Sklep rowe-rowy, Poznań, Wielka 18. 7411g

Sprzedam 2 aparaty try-kotarskie „Busch” 25.000 zł. „Orion” 29.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7415g.

Maszynę krawiecką Singer i damską sprzedam. Poznań, Górczyn, Skargi 7. 7418g

Sprzedam 2 krowy, 14 o-wiecz kotnych, Poznań 13, ul. Dobrego Pasterza nr 10. 7428g

Okazja! Telewizor marki KWN (rosyjski) nowy prze-strojony. Cena 3.500 zł sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7432g.

Łóżeczka dziecięce meta-łowe niklowane najnowsze fasony, luksus, poleca Wy-twórnia, Poznań, Grudzie-niec 32 (Solacz). 7449g

Sprzedam pianino na me-talowej płycie firmy Noe-ske i Co. Biedrusko, blok 122, m. 7. 7451g

Sprzedam nowy motocykl WFM. Oglądać można Po-zań, Gajowa 4 m. 2, od godz. 15-19. 7459g

Elewatory nowe do słony 2-latacuchowe 8 m długie, 4-kolowe sprzedam spiesznie Antoni Włodarczyk, Ino-wrocław, ul. Poznańska 41. 7461g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Współpra-cownikom Prez. Pow. Rady Narodowej, Lokato-rom i Współlokatorom, Znajomym i Krewnym za liczne wieńce i kwiaty oraz za udział w po-grzebie, sp.

Marii Handschuh
składa
NAJSERDECZNIEJSZE „BÓG ZAPLĄĆ!”
RODZINA 7911g

Domy 1-rodzinne, kamie-nice, gospodarstwa, par-celę, poleca poszukuje, Edmund Michalak, Ple-szew, ul. Kaliska 31. 3484p

Wielki wybór domków, will, parcel, gospodarstw, poleca Biuro Handlowe, Poznań, Kraszewskiego 9. 7735g

Oddam w dalszą dzierżawę gospodarstwo ponie-mieckie 6 ha przy Pozna-niu, ziemia dobra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7427g.

Sprzedam korzystnie do-mek 1-rodzinny z oficyną, ogrodem 1.100 m² (wylac-ny) w Puszczykowie k. Po-znań. Pośrednicy wyklu-czeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7452g.

Sprzedam korzystnie do-mek 1-rodzinny z oficyną, ogrodem 1.100 m² (wylac-ny) w Puszczykowie k. Po-znań. Pośrednicy wyklu-czeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7452g.

Sprzedam korzystnie do-mek 1-rodzinny z oficyną, ogrodem 1.100 m² (wylac-ny) w Puszczykowie k. Po-znań. Pośrednicy wyklu-czeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7452g.

Sprzedam korzystnie do-mek 1-rodzinny z oficyną, ogrodem 1.100 m² (wylac-ny) w Puszczykowie k. Po-znań. Pośrednicy wyklu-czeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7452g.

Sprzedam korzystnie do-mek 1-rodzinny z oficyną, ogrodem 1.100 m² (wylac-ny) w Puszczykowie k. Po-znań. Pośrednicy wyklu-czeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7452g.

Sprzedam korzystnie do-mek 1-rodzinny z oficyną, ogrodem 1.100 m² (wylac-ny) w Puszczykowie k. Po-znań. Pośrednicy wyklu-czeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7452g.

Sprzedam korzystnie do-mek 1-rodzinny z oficyną, ogrodem 1.100 m² (wylac-ny) w Puszczykowie k. Po-znań. Pośrednicy wyklu-czeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7452g.

Sprzedam korzystnie do-mek 1-rodzinny z oficyną, ogrodem 1.100 m² (wylac-ny) w Puszczykowie k. Po-znań. Pośrednicy wyklu-czeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7452g.

Sprzedam korzystnie do-mek 1-rodzinny z oficyną, ogrodem 1.100 m² (wylac-ny) w Puszczykowie k. Po-znań. Pośrednicy wyklu-czeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7452g.

Sprzedam korzystnie do-mek 1-rodzinny z oficyną, ogrodem 1.100 m² (wylac-ny) w Puszczykowie k. Po-znań. Pośrednicy wyklu-czeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7452g.

Sprzedam korzystnie do-mek 1-rodzinny z oficyną, ogrodem 1.100 m² (wylac-ny) w Puszczykowie k. Po-znań. Pośrednicy wyklu-czeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7452g.

Sprzedam korzystnie do-mek 1-rodzinny z oficyną, ogrodem 1.100 m² (wylac-ny) w Puszczykowie k. Po-znań. Pośrednicy wyklu-czeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7452g.

Sprzedam korzystnie do-mek 1-rodzinny z oficyną, ogrodem 1.100 m² (wylac-ny) w Puszczykowie k. Po-znań. Pośrednicy wyklu-czeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7452g.

Sprzedam korzystnie do-mek 1-rodzinny z oficyną, ogrodem 1.100 m² (wylac-ny) w Puszczykowie k. Po-znań. Pośrednicy wyklu-czeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7452g.

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „GUMA”
POZNAŃ, ulica Albańska nr 17

Na podstawie Zarządzenia nr 353 Ministra Komunikacji Monitor Polski nr 36 z 1957 roku

ogłasza

III PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

SAMOCODU CIĘŻAR. MARKI PHANOMEN,
typ Granit 27 — cena wywoławcza 7.500 złotych.

Przetarg odbędzie się dnia 20 lutego 1959 r., o godzinie 10 na terenie Spółdzielni.

Samochód można oglądać każdego dnia do go-dziny 15.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do kasy Spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu.

Uwaga! Ogłoszenie nasze o przetargu nie-ograniczonym na powyższy pojazd wyznaczony na dzień 16 lutego 1959 r., godzina 10

unieważnia się.

K930

Zamienię 2 pokoje z kuch-nią (Czerwonej Armii) na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7396g.

Zamienię 2 ładne pokoje z balkonem z wspólną kuchnią (Marchlewskiego), komfort na 3 pokoje w blo-kach na dobrych warun-kach, Oferty Biuro Ogło-szeń, Swierczewskiego 3 dla 7407g.

Zamienię duży pokój z kuchnią na 2 pokoje z kuchnią i łazienką samo-dzielne wzgl. podobne, wy-lączone kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7429g.

Zamienię 1/2 pokoju z kuchnią przy ul. Głównej na podobne wzgl. 1 duży pokój, najchętniej na Je-zycach. Adres wskazać Bu-ro Ogłoszeń, Swierczew-skiego 3 dla 7436g.

Oddam w dzierżawę lokal na warsztat wzgl. garaż 20 m². Oferty Biuro Ogło-szeń, Swierczewskiego 3 dla 7444g.

3 pokoje — 60 m² samo-dzielne z kuchnią, łazien-ką, przedpokojem we wili 5 minut od tramwaju, sto-łeczne, suche, c. o. możli-wość garażu, zamienię na podobne mniejsze, wzgl. 2 1/2 pokoju, ewentl. 2 duże z kuchnią, łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7445g.

Poszukuję pokoju z kuch-nią lub pokoju za zwro-tem kosztów. Oferty Bu-ro Ogłoszeń, Swierczew-skiego 3 dla 7450g.

2 siostry studentki poszu-kują pokoju. Warunki do omówienia. Oferty kiero-wać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7454g.

Pani na stanowisku pos-zukuje pilnie samodzielnego pokoju. Cena do u-zgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7455g.

Student IV r. med. poszu-kuje cichego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7456g.

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, 63 m², II ptr., cen-tralne ogrzewanie, parkiet ul. Czerwonej Armii z do-zorstwem na mieszkanie bez dozorstwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7458g.

Kupię samodzielne miesz-kanie wylączone lub za-mienie komfortową kawa-lerkę (centrum) na więk-sze mieszkanie z pracow-nikiem ZNTK na korzyst-nych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7389g.

Zamienię mieszkanie sa-modzielnie 3 pokoje z kuch-nią duże w śródmieściu na równorzędne względnie 3 pokoje z kuchnią — mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 7390g.

Zamienię 1 pokój z kuch-nią samodzielną wraz z wszelkimi wygodami w Włochach pod Warszawą na mieszkanie w Poznaniu (oboje — jakie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7406g.

Parcelę około 650 m² uzbioroną, oplojoną (Dolina Wilda) blisko przy-stanku tramwajowego sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie-go 3 dla 8083g.

Sprzedam domek 1-rodzin-ny z ogrodem. Zgłoszenia: Poznań, ul. Kościelna 31 m. 6, Borucki. 7970g

Sprzedam tanio 8,22 ha ziemi, 2 km od Wrześni. Adres wskazać sruownik, Września, ul. 3 Maja. 3832p

Domek jednorodzinny (2 pokoje, kuchnia) i morgę ziemi pod budowę, 250 m od stacji Szamotyły sprze-dam. Tel. 693 Szamotyły. 7862g

Willę 4-pokojową wzgl. polew, drugą 3-pokojową oraz 20 parcel w okolicy Dabrowskiego — Ostroroga sprzedam Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 7359g

Okazja! Sprzeda 4

W tym roku

8-piętrowy dom na narożniku ulic Ratajczaka i Czerw. Armii

Projekt budowy domu PSS przy narożniku ulic Ratajczaka i Czerwonej Armii doczeka się realizacji w tym roku. Rozpoczęcie prac ma nastąpić w drugim półroczu.

Ośmiokondygnacyjny budynek będzie wzniesiony w pewnej odległości od obecnego chodnika przy zachowaniu ponad 30 m szerokości ulicy. Takie usytuowanie pozwoli w przyszłości na urzeczywistnienie poszerzenia ulicy Czerwonej Armii.

Dom PSS posiadać będzie na parterze różnego rodzaju sklepy, drugie i trzecie piętro zajmować będą biura, a wyższe — mieszkania. Koszt tej inwestycji wynosić będzie 8 do 9 mln. zł.

Założenia budowy centrali PSS zostały już zatwierdzone, a obecnie „Mia-stopprojekt” opracowuje projekt wstępny. PSS zleciła przygotowanie tej inwestycji Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych. (an)

Konkurs piosenkowski i M. Fogg

W najbliższą niedzielę czeka mieszkańców Poznania niecodzienna impreza. Startować będą piosenkarze i młodzi piosenkarze, którzy ostatnio przeszli przez 3 eliminacje w Rozgłosni Poznańskiej. Część drugą wypełni recital piosenek Mieczysława Fogg, który sam poprowadzi również konferansjerkę, a w części pierwszej będzie honorowym sędzią konkursu piosenkarzy. Będzie to jedyny poza Warszawą występ Fogg w Polsce, krótko po jego powrocie z Australii.

Bilety na imprezy nabywać można w „Orbisie” przy ul. Czerwonej Armii 33 oraz przy ul. Głogowskiej 81.

Luty	Imieniny
12	Juliana
czwartek	
Słońca:	wsch. g. 8.59 zach. g. 16.42

Teatry

OPERA — g. 19 „Cyganeria”; — POLSKI — g. 19 „Gbur”; NOWY — g. 19 „Adwokat i róża”; OPERETKA — g. 18.30 „Bal w Savoy”; SATYRY — nieczynny; MARCINEK — g. 18.30 „Niezwyczajny wyścig i Gęgorek”.

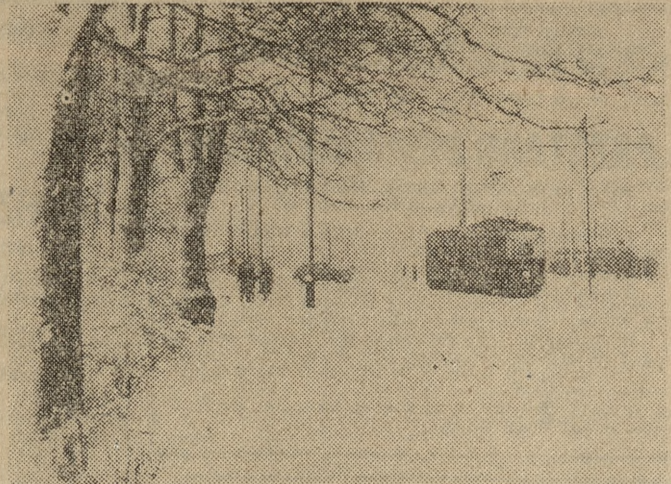
Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Minuta zwierzeń” (franc. 18 l.); BIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Przygody Arsena Lupina” (fr.-wł. 18 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Maskotka” (ang. 10 lat); WARTA — g. 10, 12.15, 14.30, 17 i 19.30 „Kamienne serca” (niem. 12 l.); GWIAZDA g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Na zawsze” (USA, 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Panna Julia” (szwedzki, 18 l.); — dodatek „Obrona prezydentowa”; DOM KULTURY MO — g. 15 „Noworoczna ofiara” (chiński, 16 l.); MINIATURA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Wyżnania hochsztaplera Feliksa Krulla” (niem. 18 l.); WOJSKOWE — nieczynne; PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Dama z perłami” (niem. 16 l.); — GWIAZDA — g. 16 „Decydujący moment” (jug. 12 l.); g. 18 i 20 „Zadzwonił do mojej żony” (polsko-czeski, 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Pożegnania” (polski, 18 l.); MALTA — g. 18, 18 i 20 „Kapitan z Köpenick” (niem. 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Piaszcz” (włoski, 16 l.); PIAST — g. 19 „W obcym kraju” (jug. 14 l.); ZNIEC (Luboń) — g. 19 „Pierwszy wyścig” (czeski, 7 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 „Siad wiedeń w noc” (niem. 16 l.); FOTOPLASTIKON — od 9-21 „Cejlon”.

Radio

PROGRAM I

15 — stare lecz niezapomniane melodie; 15.30 — z życia Zw. Radz; 16.05 — aud. aktualna; 16.15 — koncert ork. Rozgł. Łódzkiej PR; 17 dla młodzieży szkolnej; 17.30 — muz. i aktualn.; 18.20 — koncert



Z cyklu: zima w mieście

Fot. M. Przychodzka

Stypendia — rzeczywiście potrzebującym

Nowy system stypendialny wszedł w życie z początkiem lutego br. (o czym już zresztą pisaliśmy). Posłuchajmy co mówi na ten temat przewodniczący Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich — mgr Kazimierz Wolnikowski:

— Obecnie trwa wypłata stypendiów pieniężnych według nowych stawek. Studenci otrzymują również wyrównania za styczeń. Wysokość przyznanych stypendiów pieniężnych kształtuje się w granicach: 450 zł na I roku studiów (II semestr), 500 zł — na II i III roku, 550 zł — na IV i wyższych latach. Częściowe stypendium wynosi 300 zł, stypendium naukowe — 850 zł, zasiłki pieniężne dla studentów I semestru I roku — 300 zł, zasiłki losowe — 500 zł. Oprócz tego istnieją jeszcze stypendia mieszkaniowe i stołowe.

— Na jakich zasadach je się przydziela?

— Nie są wypłacane gotówką, lecz bonami znajdującymi się w posiadaniu władz wyższych uczelni. Wydaje się już

boni mieszkaniowe z wydrukowaną wartością miesięczną 120 zł. Student stypendysta płaci nimi za pokój w domu akademickim. Wystarczy to na pokrycie kosztów mieszkania w 4-osobowym (i więcej) pokoju. W wypadku zajmowania pokoju 3-osobowego (jest ich bardzo mało) mieszkaniowiec dopłaca 20 zł miesięcznie, za 2-osobowy pokój — 40 zł, 1-osobowy — 60 zł. Tych ostatnich w Poznaniu raczej nie ma, gdyż przeciętnie na studenta przypada zaledwie 3,8 m² powierzchni. Podczas, gdy norma powinna wynieść 6 m².

A sprawa stypendiów stołowych? — Obecnie stypendia stołowe w formie bonów miesięcznych na poszczególne rodzaje posiłków przyznaje się rzeczywiście potrzebującym takiej pomocy studentom. Wysokość ich kształtuje się w granicach od 330 do 575 zł miesięcznie, zależnie od rodzaju stołówek: w zwykłych i dietetycznych — 330 zł, półsanataryjnych — 575 zł. Mogą być np. przyznane tylko boni na obiady o wartości 145 zł i śniadania — 95 zł, obiady i kolacje — 235 zł.

Kierownictwo stołówek pobiera od każdego studenta przy wydawaniu kart abonamentowych dopłaty w wysokości 8 zł (cena surowca, różnicę 7 zł dopłaca państwo) plus faktyczne koszty administracyjne. Od 1 lutego bowiem całodzienna stawka wyżywieniowa za surowiec została zwiększona z 12,50 zł do 15 zł. Niestypendyści też mogą korzystać ze stołówek akademickich placąc dziennie 15 zł, a w półsanataryjnych — 20,85 zł. Do tego dochodzą jeszcze koszty administracyjne.

— Czy w związku z podniesieniem stawek zmniejszy się liczba stypendystów?

— W pewnym stopniu tak. Nie otrzymują stypendiów studenci, których rodzice dysponują odpowiednimi środkami materialnymi na ich utrzymanie i naukę. Umożliwi to lepszą pomoc dla młodzieży niezamożnej, zwłaszcza robot-

„Koziołki”

W wyniku dodatkowego losowania 51 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” z 10 bm., zostały wylosowane nagrody pieniężne po 1.000 zł w następujących punktach odbioru na n-ry benderoli:

2 — 174254	17 — 111955	19 — 21334
22 — 58464	26 — 44403	30 — 93821
31 — 64114	41 — 28633	50 — 214444
51 — 39989	55 — 55381	66 — 119935
67 — 27348	68 — 172036	70 — 36826
72 — 128787	76 — 14826	94 — 184808
97 — 228477	99 — 33098	103 — 64103
119 — 72562	122 — 48183	123 — 122776
126 — 7588	132 — 28410	134 — 23161
140 — 14986	148 — 118240	154 — 45613
156 — 25426	184 — 47992	187 — 150997
190 — 20085	191 — 42099	197 — 75468
206 — 84330	209 — 24484	217 — 127077
226 — 36670	239 — 44285	241 — 23157
256 — 57791	299 — 6136	

Wygrane wypłacają wszystkie oddziały PKO w woj. poznańskim — począwszy od 13 bm. Nagrody rzeczowe w 91 grze padły na n-ry (w nawiasie punkt odbioru):

82373 — (59 Poznań) — zegarek na rękę „Pobieda”, 222398 — (79 Poznań) — rower z importu, 22362 — (98 Poznań) — rower z importu, 18624 — (112 Grabów) — maszyna do szycia „Lucznik”, 42247 — (191 Kruszwica) — motorower, 13975 — (264 Międzybóże) — radiodiodiornik „Sonatina”.

Następne losowanie 92 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” — 15 bm. o godz. 15 w Grodzisku — podczas „Wielkiego Koncertu Rozrywkowego”.

Jako nagrody dodatkowe zostaną rozlosowane pomiędzy uczestników na 92 grę: motorower, 2 rowery z importu, zegarek na rękę, radiodiodiornik i kupon 100 proc. wełny na ubranie.

Kuropatwy

Przedwczoraj wybrałem się wraz z moim trzyletnim synkiem na spacer w okolicę Cytadeli. Fakt ten nie doczekałby się prawdopodobnie opisu na łamach „Głosu” (bo i z jakiej racji) gdyby nie pewne, raczej niecodzienne, spostrzeżenie. Otóż w czasie naszego spaceru zauważyliśmy kilka stadek kuropatw, zmuszonych, widać śniegiem i mrozem, do szukania pożywienia w pobliżu ludzkich osiedli. Na domiar wczoraj kilku czytelników zaalarmowało nas telefonami, że i w innych częściach Poznania (na Solaczu i na Junikowie) również spotkać można stadka tych wielkich so-

juszników człowieka w walce z dokuczliwą plagą — stonką ziemniaczaną.

Kuropatwy — jak na problem mijski — rzecz naprawdę niezwykła. I właśnie dlatego że niezwykła, chciałbym zaprezentować tutaj do mieszkańców Poznania, by biednemu ptactwu, nie mogącemu znaleźć pokarmu w polu, przysłać z pomocą. Informowałem się w tej sprawie w Wojewódzkiej Radzie Łowieckiej (która nota bene zorganizowała karmniki dla kuropatw w całym województwie, ale nikt nie przewidywał, że kuropatwy zjawiają się niemal na ulicach Poznania!) i dowiedziałem się, iż wystarczy odgarnąć miejscami śnieg leżący na oziminach, lub też wysypać nieco ziarna z plewami, by uchronić ptaki od śmierci głodowej. To naprawdę nie wiele. Chciałbym tutaj też zaprezentować do członków Koła Łowieckiego nr 92, któremu przewodniczy przewodniczący Prezydium RN m. Poznania Fr. Frąckowiak, by zainteresowali się tą sprawą i w miarę możliwości zorganizowali pomoc dla swych „podopiecznych”, wobec których mają przecież obowiązek chronienia nie tylko przed plagą kłusowników i wrogów naturalnych.

REDAKTOR MIEJSKI

Odpowiadamy

Jan Owczarzak — Poznań. Chętnie byśmy wszystkie życzenia naszych Czytelników uwzględnił. Niestety ograniczają nas trudności różnego typu. W każdym razie robimy wszystko, aby możliwe do realizacji życzenia uwzględnić.

Powiesz drukujemy w mailach odcinkach, bo ogranicza nas objętość pisma. Pewne, że to denerwuje, ale można przecież jakoś sobie poradzić, na przykład robić wycinki i czytać „hurtem” za cały tydzień.

Barbara Słodzińska. — Cieszy nas bardzo, że Czytelnicy nasi starannie czytają „Głos”. Po bardzo dokładnym przestudiowaniu artykułu — w zupełności przyznajemy Pani rację i serdecznie za uwagi dziękujemy. List zaś przekazujemy autorce artykułu. (984)

Praktyka wykaże w jakim stopniu nowy system stypendialny zda egzamin życiowy.

M. KEMPARA

Zgubiono — znaleziono

P. I. Ostapowicz (OSSK Poznań 6) znalazł w dniu 1 bm. około godz. 22 torebkę damską czarną (lakierowaną).

Wandzia Wilczówna znalazła przy ul. Słowackiego 7 bm. około godz. 14 pieczątkę lekarską (okulistą).

Sport

O tytuły mistrzów ringu

W sali WKS — Grunwald przy ul. Marceleskiej rozpoczyna się jutro (13 bm.) o godz. 17 wojewódzkie mistrzostwa bokserskie juniorów. Udział w nich biorą następujące kluby: Poznań — 8, Warta — 9, Polonia (Poznań) — 5, Ostrovia — 5, Grunwald — 5, Budowlani — 6, Sparta — Szamotuły — 1, Olimpia — 1 i Polonia — Leszno — 8 pięściarzy. Niespodzianką jest absencja bokserów kaliskiej Prosyny. Czyżby wśród wychowanków trenera Szymańskiego zabrakło utalentowanego narybku?

Spśród ubiegłorocznych mistrzów, na ringu ujrzymy jedynie trzech, a mianowicie: Madraszkiewicza (Warta) — waga kogucia, Niemojewskiego (Budowlani) — waga piórkowa i Stomilskiego (Budowlani) — waga lekko-półśrednia. Nie wiadomo jednak, czy wymienieni będą startowali w tych kategoriach, w których zdobyli swe tytuły. Przy zgłoszeniach nie było obowiązku podawania wag, w jakich pięściarze będą startowali. Jak już wyżej podaliśmy — mistrzostwa rozpoczyna się w piątek o godz. 17: w sobotę — o godz. 18, a w niedzielę — o godz. 17. (Of.)

Ważne dla piłkarzy

Zgodnie z komunikatem nr 3/59 Polskiego Związku Piłki Nożnej informujemy, że ostateczny termin zgłaszania zawodników zmieniających przynależność klubową, upływa 28 lutego br. Wymieniony termin nie dotyczy jedynie zgłoszeń zawodników, którzy po odbyciu służby wojskowej powracają do swych macierzystych klubów. Tak również zawodników nowo zgłoszonych. Przy rozpatrywaniu wniosków obowiązują data ich wpływu do PZPN.

Górczyn ma znów kino!

Wczoraj Zdzisław Klos — prezes Spółdz. Usług Specjalnych „Cinema” dokonał otwarcia pierwszego w Poznaniu (drugiego w województwie) spółdzielczego kina pn. „Scala”. W uroczystości otwarcia wzięli udział zast. przew. Prezydium RN m. Poznania — mgr Marzec oraz przew. Prez. DRN Grunwald — Magdzia-rek. Premierowym filmem był — „Gość z zaświatów”. „Scala” — to kino II kat. obliczone na 263 miejsca.

P. S. Czytelnikom podpisanym Górczynicy z ul. Knapowskiego, Borej i Górczyńskiej wyjaśniamy, że powodem opóźnienia otwarcia kina były komplikacje natury technicznej i prawnej.

Kurs Poznań — Szczecin zakończył się na... Garbarach

Wczoraj ok. godz. 12.30 Garbarami jechał w kierunku Alei Świątobliwej PKS-owski „Star” prowadzony przez Stanisława Mantaję (zam. w Poznaniu przy ul. Piekary 22/23). Ładunek stanowiła piła tarczowa wieszona z HCP do Zakładów Przemysłu Terenowego w Szczecinie. Podozór zakończyła się jednak już w Poznaniu — na Garbarach. Wysokość samochodu z ładunkiem wynosiła bowiem 3,50 m, podczas gdy pod mostem mogą przejeżdżać pojazdy, których wysokość nie przekracza 3,10 m (mówi o tym tablica ostrzegawcza). „Star” dojeżdżając do mostu uderzył piłą o jego dolną część. Maszyna spadła na ziemię i została poważnie uszkodzona (straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych). Nieco uszkodził się także samochód. Ofiar w ludziach nie było. (ak)

Informujemy

W czwartek (12 bm.) odbędzie się w Klubie Studenckim „Od nowa” wieczór prozy Bohdana Adamczaka. Przerwywniki muzyczne Jerzego Mililana, początek o godz. 20.

Sekcja Polityki Gospodarczej i Finansowej przy Oddziale PTE w Poznaniu organizuje 12 bm. o godz. 18 w sali IV (II piętro) w gmachu WSE przy ul. Marchlewskiego 146/150 zebranie otwarte, na którym odczyt wygłosi sekretarz naukowy Zarządu Oddziału Dr Jerzy Odołowicz pt. „Główne problemy włoskiej polityki gospodarczej”.

W piątek (13 bm.) Kazimierz Banasiuk — asystent Zakładu Psychologii przy UAM wygłosi w tym samym lokalu odczyt „O ludziach poza społeczeństwem” (dział wilcze). Początek odczytu — godz. 20.

Nareszcie budujemy sztuczne lodowisko!

Nareszcie, po długich wysiłkach, dzięki niestrudzonej akcji działaczy POZHL z prezesem MUSZYŃSKIM na czele, na konferencji odbytej w Nowym Ratuszu, przy licznych udziałach zainteresowanych związków, instytucji, zakładów, wojska i in. zapadła uchwała budowy sztucznego lodowiska w Poznaniu.

Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania Franciszek FRĄCKOWIAK, który prowadził obrady, odniósł się bardzo przychylnie do budowy lodowiska, o które sportowcy zabiegali od wielu lat.

Jak wykazał w swym obszernym referacie przedstawiciel POZHL — obiekt, którego wstępny koszt budowy (plyta lodowa i ziemne trybuny) wyniesie około 6 milionów złotych, nie tylko służyć będzie sportowcom. Projektuje się bowiem wybudowanie odpowiedniej chłodni oraz ustawienie maszyn do produkcji lodu. Brak lodu dla potrzeb 400-tysięcznego miasta, w szczególności dla szpitali, zakładów, handlu i społeczeństwa jest w okresie lata bardzo dotkliwy. Wytworzenie naszego miasta są w możliwości pokryć około 50 proc. zapotrzebowania. Zmuszeni jesteśmy więc sprowadzać lód aż z Wrocławia, co pociąga za sobą niemałe wydatki. Ze względów zdrowotnych Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna zakazała wycięcia lodu z wielu stawów, jezior i rzek.

Zbudowanie więc odpowiednich urządzeń kosztów około 3 milionów złotych do wytwarzania lodu przy obiekcie sportowym połączone będzie więc z dużym korzyścią nie tylko dla mieszkańców Poznania, lecz również dalszych okolic.

Wykonanie płyty lodowiska przewiduje się na rok 1961. Komitet zdecydował, czy obiekt ten będzie całkowicie kryty czy też półkryty, co zdaniem fachowców jest zdrowie.

Gdzie stanie sztuczny tor — na razie nie wiadomo. Jest koncepcja pobudowania lodowiska przy małej w budującym roku powstać chłodni przy ul. Druskienniki (Po. dolny).

Na czele Komitetu stanął dyr. „Koziołków” — NALEPKA, a weszli do niego m. in.: prezes — MUSZYŃSKI, dyr. POŁOWCZYK, przew. PKKF — PRZYBYLSKI oraz wejdą przedstawiciele HCP, MTP, Zjednoczenia Energetycznego i in.

Powołano do życia również cztery komisje. Do technicznej wszedł liczny sztab fachowców — inżynierów z głównym architektem m. Poznania — ŚMIGAJEM na czele;

dalej komisje: propagandy, finansowa i rewizyjna.

Na konferencji pierwsze datki złożyli dyr. Połowczyk 2.000 zł i przewodniczący Frąckowiak 5.000 zł. Niewątpliwie z tych pierwszych sum, urosną poważne, potrzebne na lodowisko fundusze.

T. PACZKOWSKI

Hokej na lodzie

AZS — Warta 9:1

Piękne zwycięstwo odniósł wczoraj w hokeju na lodzie AZS P-n nad Wartą P-n 9:1 (5:0, 1:1, 3:0). Twórców przewagi przebranie ze Zjednoczonymi — Września (0:7), akademicy grali w pełnym składzie i wygrali łatwo z Warciarzami, zyskując szczerzy aplauz niecierpliwie zebranych kibiców. Bramki dla AZS zdobyli: Ratajczak, Wiciak i Olszewski w 10, 20 i 30 min. Honorową bramkę dla Warty zdobył w ostatniej minucie drugiej tercji Włodzimierz Czajka. (War.)

Z notatnika żeglarskiego

Międzynarodowa Unia Jachtingu wprowadziła z dniem 1 stycznia br. obowiązki stosowania na całym świecie nowych przepisów regatowych. Bieżący sezon regatowy będzie więc dla żeglarzy polskich o tyle trudniejszy, że wymaga znanego przygotowania teoretycznego, potrzebnego dla zaznajomienia się z tymi nowymi przepisami.

Jacht Klub Wielkopolski, w ramach swych wykładów o aktualnych problemach żeglarskich, organizuje 16 bm. o godz. 18 w sali WSE przy ul. Marchlewskiego 146 wykład na temat zmian w przepisach. Prelekcję wygłosi znany żeglarz, reprezentant Polski, zasłużony mistrz sportu — Inż. Roman Biderman.

Żeglarze sekcji poznańskiego AZS, obchodzący 25-lecie swego istnienia, organizują dwumiesięczny kurs teoretyczny i praktyczny (maj — czerwiec) na jeziorze w Klekru. Zgłoszenia na kurs przyjmuje sekretariat AZS przy ul. Nojskiego 10 o godz. 14 bm. Wpisowe wynosi 30,— zł. (x)

Głos Wielkopolski

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”. Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przyjaciół i znajomych z granicą podatkową kwartalnie 32,50 zł, półrocznie 105,— zł, rocznie 210,— zł. Opłatę należy wnieść na PKO nr 1-6-100094 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ulica Wilcza 46, tel. 849-58. Zawiązanie i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kołportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. F

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; informacje dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny): 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego nr 3, tel. 624-53. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zapewnimy naszym pismom numerację i znajomością z granicą podatkową kwartalnie 32,50 zł, półrocznie 105,— zł, rocznie 210,— zł. Opłatę należy wnieść na PKO nr 1-6-100094 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ulica Wilcza 46, tel. 849-58. Zawiązanie i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kołportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. F